Nr. 223. Niedziela, 1 Października 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawaleryi baronie Piret!

Zawsze chętnie wspominając znakomite usługi, przez Pana Mnie oddane, — przy sposobności ukończenia przez Pana 60 roku czynnej służby, które to rzadkie święto będziesz Pan szczęśliwie w najbliższych dniach obchodził, spieszę z radością podziękować Panu ponownie za całą Pańską tak wierną pracę i łączę gorące życzenie, aby Pan mógł jeszcze przez wiele lat spoglądać z zadowoleniem na swoją działalność wojskową.

Wiedeń. 23 września 1899.

Franciszek Józef m. p.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 września b. r. raczył najmiłościwiej nadać posłowi na Sejm węgierski Juliuszowi hrabiemu Andrássyemu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował dyrektora fabryki tytoniu w Zabłotowie Wilhelma Köhlera inspektorem głównej fabryki tytoniu w Krakowie; dalej kontrolora fabryki tytoniu w Monasterzyskach Włodzimierza Siekirskiego dyrektorem fabryki tytoniu w Zabłotowie, a adjunkta fabryki tytoniu w Monasterzyskach Karola Czimarę kontrolorem tamże.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza górniczego Kazimierza Kostkiewicza starszym komisarzem górniczym w etacie władz górniczych.

P. Namiestnik zamianował kancelistę c. k. Namiestnictwa Tadeusza Tobisa w Gorlicach sekretarzem powiatowym *).

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało respicyentów straży skarbowej Karola Studzienieckiego i Karola Piazzę poborcami cłowymi.

Obwieszczenie

ces. król. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 28 września b. r. do l. 97.368, o wygaśnięciu zarazy pyskowej i racicowej u zwierząt w Zakliczynie w powiecie wielickim, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

*) Powtórzone z nr. 221 z powodu omyłki drukarskiej w nazwisku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 września.

Opinię publiczną i publicystykę w Niemczech żywo zajmuje w obecnej chwili energiczny atak, jakie stronnictwo centrum katolickiego i jego prasa przypuściły na stanowisko wszechpotężnego jeszcze zawsze w radzie korony w Prusach i w Niemczech, wiceprezesa gabinetu pruskiego i ministra stanu dr. Miquela. Minister ten, którego pozycya po upadku w sejmie pruskim projektu budowy wielkiego kanału, zdawała się nie do uratowania, mimo wszystko zdołał się przecież utrzymać, tak, że przesilenie wywołane klęską ulubionego projektu cesarza Wilhelma, zakończyło się jedynie ustąpieniem dwóch podrzędnych w tym wypadku ministrów, a nie głównego aranżera sprawy i jak pisma katolickie twierdzą, głównego zarazem sprawcy tej klęski. Obecnie dr. Miquel, według zdania tych pism, korzystając, że pozostał przy wielkim ołtarzu, — pracować ma usilnie, aby skompromitowanych sprawą kanałową w obec korony konserwatystów pruskich oczyścić znowu w oczach cesarza i wyjednać dla nich dalsze względy, oraz umożliwić im napowrót wpływ na rządy. To też niemiecka prasa katolicka zwraca się energicznie przeciw tej najnowszej „intrydze" p. Miquela, a berlińscy jej korespondenci zarzucają dr. Miquelowi wprost, że „mimo życzeń cesarza i oświadczeń ks. Hohenlohego, nie cofa się przed żadnym środkiem, by pozwolić konserwatystom rządzić i tryumfować." „Sprzeczność, pisze jedno z pism, między zadaniem, jakie otrzymał p. Miquel z najwyższego miejsca, a czynami jego tak jest rażącą i wid czną, że tylko pytać się można ze zdumieniem, jak długo potrwa jeszcze ta gra zuchwała?" *Germania* twierdzi, że „nie może to już potrwać długo, ponieważ p. Miquel nie posiada już całego zaufania cesarza Wilhelma i postradał także zaufanie u stronnictw." Nie powinien zatem pozostawać dłużej ministrem, a co więcej powinien sam ustąpić.

Jeszcze energiczniej prawie wystąpił przeciw p. Micquelowi w przemówieniu, wygłoszonem na niedawnym zjeździe katolików heskich w Moguncyi, jeden z najwybitniejszych przewódców centrum, p. Lieber. W przemówieniu tem, omawiając położenie stronnictwa centrum, do niedawna tak przykre i trudne, rzekł on między innemi: „Dzisiaj nastąpiła gruntowna zmiana. Centrum, skazane dawniej na niemoc polityczną, to samo centrum, które działać mogło jedynie w związku z innemi stronnictwami, nie chcąc odgrywać roli niefortunnej mniejszości, zamieniło się dzięki wytrwałości ludności katolickiej, w stronnictwo, rozstrzygające w pierwszem ciele prawodawczem państwa niemieckiego. A do tej zmiany położenia, która przy dalszem rozumnem naszem postępowaniu utrzyma się nadal, zastosował się sędziwy i niepozorny, lecz daleko rozumniejszy i wytrwalszy, niż sądzi wielu, ks Hohenlohe, a z nim i rząd państwa niemieckiego i rada związkowa A w ten sposób, pomimo wielu jeszcze niespełnionych naszych żądań, ogólna temperatura uległa radykalnej zmianie i podniosła się o kilka stopni".

„Co się tyczy jednak położenia wogóle — mówił dalej dr. Lieber — to nastąpiło w niem niewątpliwie pewne pogorszenie. Wyjawić nie mogę wszystkiego, co doszło do mej wiadomości, oświadczyć mi jednak wolno, że w pruskiem ministerstwie zasiada wpływowa osobistość, która pragnie gorąco pozbawić centrum dzisiejszego jego rozstrzygającego stanowiska. Osobistość ta żywi nadzieję, że uda jej się w nadchodzącej sesyi odroczonego obecnie parlamentu, z okazyi obrad nad projektem „więziennym" i nad reformą wojskową, w kołach najwyższych wywołać przekonanie, iż zachowawcy, którzy z taką odwagą odrzucili świeżo projekt kanałowy, są pomimo to jedynie niezawodnymi i najpewniejszymi filarami tronu i ołtarza! Sądzę, że wyraziłem się dość jasno; zrozumie mnie niewątpliwie osobistość, którą mam na myśli. Ponieważ zaś poruszyłem projekt „więzienny", przeto oświadczam ku zaspokojeniu zatrwożonych umysłów w redakcyach pism socyalistycznych, co następuje: Stoimy dzisiaj na tem samem stanowisku, które miałem zaszczyt wyjawić w imieniu centrum przy pierwszem czytaniu. Trzymać się będziemy zasad, zawartych w tem oświadczeniu, a przystąpiliśmy już do opracowania środków, które zapewnią robotnikom pragnącym pracować, opiekę prawną, nie przynosząc swobodzie stowarzyszania się najmniejszego uszczerbku".

Przemówienie to dr. Liebera zdawałoby się także potwierdzać pogłoski o ostrym zatargu, jaki miał się wywiązać między dr. Miquelem

---

4)

PUSTY DOM NA LITWIE.

Gawęda.

(Dokończenie).

Gdym skończył, pan F* przez jakiś czas w milczeniu rozważał to wszystko co mu opowiedziałem; nareszcie rzekł ze smutnym uśmiechem:

— Domyślam się, co było powodem pańskiego zdziwienia i zaciekawienia. Bardzo jestem rad, że mogę panu tę zagadkę wytłómaczyć. Jestem obywatelem ziemskim, mieszkam w majątku odziedziczonym po ojcu, w najbliższem sąsiedztwie majątku niegdyś pana C*. Z tym ostatnim wiązały mego nieboszczyka ojca bardzo ścisłe i przyjacielskie stosunki, bo byli niegdyś kolegami w szkole. Gdy z powodu okropnego wypadku, o którym panu opowiadano, pan C* dostał obłąkania, mój ojciec, wraz z innymi sąsiadami zaopiekował się osobą nieszczęśliwego i jego majątkiem, gdyż nie było wcale jakichś krewnych, którzyby mogli go w tem zastąpić.

Później, gdy pan C* powrócił z Paryża, zamknął się zupełnie w domu, jak panu opowiadano. Mój ojciec czynił liczne próby i usiłowania, aby dla niego, dawnego kolegi i serdecznego przyjaciela, zrobił wyjątek i pozwolił mu odwiedzać siebie. Ale wszystko było nadaremnie; mój ojciec z bolem serca musiał zupełnie wyrzec się tego stosunku i miał pana C* za jakoby już nieżyjącego na tym świecie. — Bolesnem mu to było, i nielubił nawet, gdy mu obcy wspominali o nim.

Czasem tylko, jakby chcąc pofolgować swemu sercu, opowiadał przy mnie matce o dawnym druhu, przyczem nieraz łzy zakręciły mu się w oczach. Byłem wówczas podrastającym chłopcem i bardzo mię zaciekawiały wszystkie te szczegóły.

Kilka lat temu, ojciec mój umarł, a ja, wyrosłszy na dojrzałego człowieka, czułem się obowiązku, w zastępstwie jego, czuwać choć zdaleka i o ile to było możliwem, nad losem nieszczęsnego pustelnika.

Parę lat temu, przybiegł do mnie włościanin z majątku pana C*, dając znać, że go przysłał stróż dworski, Janko Cichy, z wieścią, że pan bardzo zachorował, a może już w tej chwili i nie żyje. Błaga więc, aby jak najprędzej posłać po doktora do miasteczka, i abym sam przyjechał, bo nikogo w domu niema.

Posłałem w tej chwili konie cwałem po doktora, a sam natychmiast pojechałem, zabrawszy po drodze drugiego sąsiada.

Gdyśmy przyjechali, zastaliśmy drzwi z sieni do pierwszego pokoju wyważone, a pana C* leżącego tam już bez życia.

Z bezładnego opowiadania przejętego zgrozą i rozpoczą Janka dowiedzielśmy się, że tego dnia Janek jak zwykle zwykle przyniósł obiad do sieni, postawił na stole przy ladzie, a sam odszedł. Czekał na odgłos dzwonka, który mu zwykle oznajmiał, iż może wejść do sieni i zebrać naczynie. Ale tego dnia daremnie czekał godzinę i więcej — dzwonek się nie odzywał. Czekał jeszcze czas jakiś. Nareszcie, zaniepokojony mocno, odważył się wejść do sieni. Z przestrachem ujrzał, że lada dotąd odemknięta, ale naczynia na stole niema. Zajrzał przez ladę i struchlał na widok, który mu się wówczas przedstawił: Cała podłoga zasypana była skorupami naczynia, które padając widocznie z rąk pana C* potłukło się, a sam pan leżał na ziemi bezwładny i zaledwie dający już znaki życia. Nim zdążyliśmy z sąsiadem przybyć na miejsce, pan C*, po kilku chwilach agonii skończył nieszczęśliwy swój żywot. Gdy przyjechał doktor, skonstatował śmierć z apopleksyi.

Musieliśmy tedy, ja z sąsiadem i doktorem, zająć się zabezpieczeniem pieniędzy, papierów i innych ruchomości, pozostających w domu. Później przybył i urzędnik, który dopełnił zwykłych w takim razie formalności.

Gdyśmy obchodzili dom cały, weszliśmy do bawialnego pokoju i tam nas uderzył ten sam widok, który pana wówczas tak mocno zadziwił. Tylko było to w dzień, było nas kilku i wkrótce przypatrzyliśmy się, że to były dwie lalki woskowe, naturalnej wielkości, naśladujące zupełnie postacie zmarłych żony i córki nieszczęśliwego pana C*. Z tem wszystkiem, trudno nam było wytłómaczyć sobie, zkąd się wzięły te lalki i jaki był powód i cel pana C*, gdy je tu umieścił.

Otoż, gdy przeglądaliśmy papiery, pozostałe po nieboszczyku, wpadł nam w ręce dość spory zeszyt, który, jak się po przeczytaniu jego okazało, był dziwnego rodzaju dziennikiem, prowadzonym najporządniej przez tego nawpół obłąkanego człowieka. W tym dzienniku, obok dat i faktów zupełnie rzeczywistych i prawdziwych, plątały się jakieś urojenia i istne fantasmagorye, stworzone w chorym umyśle, ale, że tak powiem, najmisterniej powiązane z rzeczywistością, tak, iż trudno było odgadnąć, co w tem wszystkiem było rzeczywistością, a co urojeniem.

Pomijam inne, mniej ważne szczegóły; zacytuję tylko parę takich, które nam objaśniły po części różne, zkądinąd niezrozumiałe fakta, a między innemi i ten, który pana tak zaciekawił. Cytuję z pamięci, ale oto mniej więcej treść kilku ustępów znalezionych w dzienniku:

„Dnia 5 października.... roku. — Po kilku latach przebywania w Paryżu dla edukacyi mej córki, Zosia (żona) powróciła z Lorcią (córką) i znowu zamieszkaliśmy razem. Ja stęskniony do nich, — gdyż przez kilka lat musiałem być z niemi rozłączony, mieszkając tu dla pilnowania gospodarstwa, — uszczęśliwiony jestem, że powróciliśmy znowu do tego najmilszego życia rodzinnego. — Nie pamiętam dokładnie co to było, ale były jakieś smutne, a nawet okropne wypadki, ale teraz to wszystko minęło, i jesteśmy szczęśliwi po dawnemu! Powróciły nasze miłe wieczory, spędzane razem. Zosia haftuje, Lorcia czyta, ja chodzę po pokoju i od czasu do czasu, w przystankach czytania, prowadzę gawędkę. Lorcia ślicznie wygląda; urosła i zmężniała. Poczciwe, kochane dziecko"!

„Dnia.... Dziś gawędziliśmy wieczorem i rozmowa zeszła na życie na tym świecie i na tamtym. Zosia powiada, że przekonana jest, iż z tamtego świata widzi się wszystkich ukochanych, że zapewne wolno ztamtąd przybywać, aby ich zobaczyć. Powiada, że jeśli pierwej ją Bóg zabierze, to będzie tu przychodzić i zasiadać wśród nas, i wszystko widzieć i słyszeć, tylko, że sama będzie dla nas niewidzialną".

Owoż tedy, — wraz z moim przyjacielem i sąsiadem, o którym wspomniałem, — szukając wytłómaczenia tego wszystkiego, konfrontując daty, umieszczone w tym dzienniku z rzeczywistemi datami, przyszliśmy do wniosku, iż owe daty były prawdziwe. Tylko, że żona i córka pana C* już dawno nie żyły. Dalej, wziąwszy na uwagę datę przybliżoną przywiezienia tych pak z Paryża, o czem nam Janek opowiadał po śmierci swego pana, podobnie jak szanownemu panu za życia jego jeszcze, przyszliśmy do przekonania, że w owych pakach musiał pan C* przywieźć z Paryża dwie lalki woskowe, które doskonale naśladowały postacie zmarłych jego żony i córki Wśród różnych papierów i rachunków, które

a kanclerzem ks. Hohenlohem z powodu różnicy zapatrywań na dzisiejszą sytuacyę i na następstwa, jakie należy wyciągnąć z odrzucenia projektu kanałowego. Przesilenie rozwiązane być może, podobno, tylko ustąpieniem jednego z mężów stanu; kwestya, który z nich zwycięży, ma zasadniczą doniosłość dla najbliższego okresu wewnętrznej polityki niemieckiej, to też łatwo zrozumieć naprężenie, z jakiem w całych Niemczech oczekują decyzyi.

Przesilenie.

Przesilenie gabinetowe w Wiedniu oficyalnie nie jest jeszcze załatwione do chwili, w której piszemy te słowa; uchodzi jednak według dzienników wiedeńskich za rzecz pewną, że w zasadzie zostało już postanowione utworzenie gabinetu urzędniczego i że na czele tego gabinetu stanie dotychczasowy Namiestnik Styryi, a poprzednio Prezydent kuryi na Szląsku, hr. Clery-Aldringen, oraz że tekę spraw wewnętrznych obejmie b. Minister dr. Koerber. Kombinacye co do wszystkich innych tek są dowolne i nie mają żadnej cechy autentyczności. Jeszcze onegdaj wieczorem mówiono, że szefem nowego gabinetu urzędniczego będzie b. Prezydent Ministrów baron Gautsch, ale kombinacya ta upadła.

Dla dalszego rozwoju sytuacyi politycznej ważną niewątpliwie będzie następująca uchwała komisyi parlamentarnej Koła polskiego, powzięta na posiedzeniu, odbytem w dniu 28 b. m, we czwartek.

„Parlamentarna komisya Koła polskiego zebrawszy się na posiedzenie, po wniesieniu dymisyi gabinetu hr. Thuna, omawiała sytuacyę polityczną i przyszła do przeświadczenia, że zmiana gabinetu nie może wywrzeć wpływu na polityczne przekonania stronnictw i że Koło polskie winno pozostać dalej w sojuszu z prawicą, a równocześnie dążyć wytrwale do przywrócenia prawidłowych stosunków parlamentarnych. Na wniosek przewodniczącego uchwalono zwołać Koło polskie na 10 października o godzinie 11 przed południem“.

W sprawie przesilenia otrzymaliśmy w dniu wczorajszym i dziś w nocy następujące telegraficzne doniesienia z Wiednia:

Najj. Pan przyjmował we czwartek po południu na osobnych audyencyach: P. Ministra skarbu dr. Kaizla, P. Ministra handlu br. Di Paulego, Prezydenta Izby posłów dr. Fuchsa, posłów Jaworskiego, Bilińskiego, Kathreina i Engla.

W dniu wczorajszym Najj. Pan przyjął na posłuchaniu hrabiego Clary-Aldringen, tudzież posłów Luegera, Hochenburgera, Funkego i Pergelta. *Fremdenblatt* donosi, iż Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu także hr. Palffyego i posła Povsego.

Z Pragi telegrafują: Komitet wykonawczy czeskich posłów do sejmu i do Rady państwa zwołany tu został na poniedziałek, celem naradzenia się nad zajęciem stanowiska w obec nowego gabinetu.

Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego postanowił na onegdajszem posiedzeniu zwołać w październiku kongres mężów zaufania stronnictwa.

Wydawca czasopisma, zastępującego interesa straży skarbowej, przesłał P. Ministrowi Kaizlowi telegram z podziękowaniem za poprawę doli straży skarbowej i położył w nim nacisk na to, że P. Minister w najpoważniejszej chwili przesilenia nie zapomniał o losie straży skarbowej, który się domagał poprawy.

† Dr. Edward Rittner.

Żywo odczuł kraj nasz stratę, jaką poniósł przez śmierć ś. p. JE. dr. Rittnera. Cała prasa we wspomnieniach żałobnych oddaje hołd niepospolitym przymiotom Zmarłego, i wyraża się z niekłamanem uznaniem o jego zasługach i o jego działalności. Rzeczywiście: społeczeństwo nasze straciło w Zmarłym jednego z najdzielniejszych uczonych, jednego z najwytworniejszych pisarzy, jednego z najznakomitszych urzędników-obywateli, a zarazem męża stanu, który o sobie mógł powiedzieć słusznie: *non omnis moriar*. Rola bowiem ś. p. Rittnera w życiu politycznem była także nie przemijającą. Jakkolwiek bowiem słabe zdrowie i cierpienia piersiowe nigdy nie pozwalały ś. p. Rittnerowi rozwijać całego blasku swego krasomostwa, a z tego powodu o ile możności jak najrzadziej przemawiał publicznie w Sejmie i w parlamencie, czy jako poseł, czy też jako Minister, rozwijał on skrzętną pracę w komisyach, a niejedno dzieło ustawodawcze, że dość już wspomnieć o ostatniej reformie wyborczej (hr. Badeniego), przyszło do skutku przy jego wybitnym współudziale. Podane też w ostatnim numerze *Gazety* daty biograficzne z życia Zmarłego, należy przedewszyskiem uzupełnić tym szczegółem, że po upadku gabinetu koalicyjnego (ks. Alfreda Windischgraetza) powołany został ś. p. Rittner do urzędniczego gabinetu hr. Kielmansegga, w którym objął tekę wyznań i oświaty. Ministerstwem tem kierował dr. Rittner od 20 czerwca do 2 października 1895 roku, broniąc swego etatu w Izbie posłów w dyskusyi budżetowej z wielką zręcznością i wielkim taktem.

W Najw. piśmie odręcznem, którem Monarcha uwolnił dr. Rittnera od sprawowaniu obowiązków kierownika Ministerstwa wyznań i oświaty, Najjaśniejszy Pan wyraził mu Swe podziękowanie i pełne uznanie za działalność urzędową, spełnianą w tym ważnym zakresie z wiernem poświęceniem i znakomitym rezultatem. Najwyższem pismem odręcznem z 17 stycznia 1896 został dr. Rittner mianowany Ministrem dla Galicyi w gabinecie hr. Badeniego. Z przemówień jego w tym okresie, wygłoszonych w parlamencie, pamiętne są przedewszystkiem: świetna mowa w sprawie projektu reformy wyborczej i również świetna mowa w obronie projektu ordynacyi Czartoryskich; — z drugiej strony zaś doskonała znajomość stosunków i wielka życzliwość dla kraju, były powodem, że kraj nasz miał w osobie ś. p. dr. Rittnera znakomitego orędownika w Radzie Korony. Najw. pismem odręcznem z dnia 30 listopada 1897 Monarcha uwolnił „w łasce“ dr. Rittnera ze stanowiska Ministra, a wyrażając mu „zupełne uznanie“ za „wybitne usługi“ zastrzegł sobie powołanie go napowrót do służby i nadał mu równocześnie order Żelaznej Korony I. kl.

Podobnie zaś, jak pożyteczną dla kraju była praca ś. p. dr. Rittnera w zawodzie profesorskim i urzędniczym, jak dla całego Państwa doniosłą była praca jego w charakterze męża stanu, — także nauka polska będzie zawsze z dumą wspominała nazwisko ś. p. Rittnera, jako jednego z najznakomitszych znawców prawa kościelnego i pisarzy w tym dziale nauki. Nie tylko jednak w tym kierunku działalność naukowa ś. p. Rittnera trwale się zaznaczyła: było to publiczną tajemnicą, że od czasu, gdy b. Minister usunął się od czynnej roli politycznej, siły swe poświęcał on dziełu, które miało wyjaśnić jeden z najważniejszych epizodów w nowożytnej historyi Austryi, zwrotny moment w dziejach austryackiej konstytucyi. Mianowicie ś. p Edward Rittner pracował nad historyą rządów ojca dzisiejszego Ministra spraw zagranicznych, Agenora hr. Gołuchowskiego. W szczególności ś. p. Rittner miał opracować dzieje rządów hr. Gołuchowskiego jako Ministra stanu, a praca jego miała wyjść w języku niemieckim p. t. *Das October-Diplom* i stanowić (jako częśé druga) całość z dziełem dr. Bronisława Łozińskiego, który znowu pracuje nad czasami namiestnikowstwa hr. Gołuchowskiego. — Niestety, śmierć, która tak przedwcześnie przerwała pasmo dni ś. p. Rittnera, nie pozwoliła mu widzieć w druku także tego ostatniego dzieła jego myśli i pracy. Niech nam będzie jednak wolno wyrazić na tem miejscu nadzieję, że rękopis pracy, do której świat naukowy taką przywiązywał wagę, będzie ocalony, i że wkrótce ukaże się dzieło, które niewątpliwie stanie się piśmiennym pomnikiem politycznej działalności ś. p. Gołuchowskiego a zarazem naukowym dokumentem pracowitości i wiedzy ś. p. dr. Rittnera.

Ś. p. Rittner pozostawił wdowę i czworo dzieci.

* * *

Na wiadomość o śmierci Jego Ekscelencyi dr. Edwarda Rittnera zebrał się wczoraj, dnia 29 b. m., senat akademicki tut. Uniwersytetu na posiedzenie, celem uczczenia pamięci zmarłego, długoletniego profesora i rektora lwowskiego Uniwersytetu. JM. rektor prof. dr. Abraham poświęcił pamięci Zmarłego gorące wspomnienie wzywając obecnych, aby dali wyraz głębokiej żałobie, która okryła Uniwersytet. Ubolewając, że z powodu zbyt późnych wiadomości o pogrzebie nie mógł senat akademicki tak, jakby to odpowiadało jego gorącym życzeniom, wziąć w nim udziału, postanowił senat akademicki co następuje: na gmachu Uniwersytetu wywiesić żałobną chorągiew, przesłać telegraficznie wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego, uprosić bawiącego w Wiedniu radcę Dworu prof. dr. Piętaka o złożenie imieniem senatu akad. i wydziału prawniczego wieńców na trumnie i o zastąpienie Uniwersytetu w obrzędzie pogrzebowym. Nadto postanowiono po inauguracyi roku szkolnego urządzić imieniem Uniwersytetu za spokój duszy ś. p. Rittnera uroczyste żałobne nabożeństwo w kościele św. Mikołaja. Dzień nabożeństwa będzie później plakatami do wiadomości podany.

* * *

Z Krakowa profesor radca Dworu Zoll wystosował do pani Rittnerowej następującą kondolencyjną depeszę:

W zastępstwie prezesa Akademii i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego przesyłam imieniem obydwóch powyższych instytucyj naukowych Pani Ministrowej wyrazy najgłębszego żalu i szczerego współczucia. Śmierć zacnego jej męża dotknęła boleśnie całe nasze społeczeństwo. Akademia i Uniwersytet imię jego przechowają we wdzięcznej pamięci po wszystkie czasy. *Zoll*“.

Imieniem Koła polskiego przesłał prezes JE. Jaworski wdowie po ś. p. dr. Rittnerze pismo kondolencyjne z wyrazami współczucia, przyczem zaznaczono, że „cały kraj boleje nad stratą męża, który całe życie strawił na służbie publicznej, zdobywając sobie wszystkich serca i powszechne wszystkich zaufanie“.

Także Wydział krajowy przesłał wdowie po ś. p. Ministrze Rittnerze pismo kondolencyjne.

Klub młodoczeski wyraził kondolencyę Kołu polskiemu, z powodu śmierci ś. p. Rittnera, i przesłał również pani Rittnerowej wyrazy współczucia.

* * *

Wiener Abendpost poświęca ś. p. dr. Rittnerowi następujące wspomnienie: „Nagle i zupełnie niespodziewanie dla szerokiego ogółu zmarł onegdaj JE. b. Minister dr. Rittner. Żałobna ta wiadomość w szerokich kołach przyjaciół i wielbicieli tego męża wywołała bolesne uczucia. Śmierć dr. Rittnera stwarza w całem publicznem życiu naszem lukę, która niełatwo da się wypełnić. Wzbogacił on wiedzę, był talentem administracyjnym w wielkim stylu, był wybitnym mężem stanu. Na widownię publiczną wystąpił ze wzorową monografią o prawie małżeńskiem, z dziełem, w którem znakomitą bystrość jurydyczną połączył z niezwykle wytworną formą. Wszystko co się składa na pojęcie wiedzy, jasność, metoda, ścisłość rozumowania, znajduje się w tem dziele, które wolne jest od wszelkiej frazeologii, a wszędzie dochodzi do rezultatów życia praktycznego. Temi samemi zaletami odznaczają się także późniejsze prace Zmarłego z dziedziny prywatno-prawnej, które ś. p. Rittner ogłosił w pierwszych tomach czasopisma dla prywatnego i publicznego prawa współczesnego. *(Zeitschrift für das private und öffentliche Recht der Gegenwart)*. Tu umieścił on jeszcze w bieżącym roku krótką rozprawę o studyach budżetowych Milewskiego, w której złożył dowód niezwykłego politycznego wykształcenia. Tę samą podziwu godną umiejętność łączenia praktyki z teoryą wykazał on także jako urzędnik administracyjny, w ostatnich czasach jako szef sekcyi w Ministerstwie oświaty. Był urzędnikiem ogarniającym zawsze całość i szerokie widnokręgi, a przytem nigdy nie spuszczał z oka żadnych ważnych szczegółów. Jako wzorowy urzędnik austryacki uważał popieranie wiel-

---

nieboszczyk pomimo swej choroby utrzymywał w największym porządku, znaleźliśmy między fakturami różnych firm i rachunek od pewnej z nich za dwie figury woskowe, obstalowane i wykonane w pewnej fabryce w Paryżu. Byłem tak ciekawy sprawdzenia moich domysłów, iż napisałem do pewnego dawnego znajomego, tamże mieszkającego, posyłając mu ową fakturę, za pomocą której łatwo mógł odszukać ten zakład i dowiedzieć się o bliższych szczegółach. Jakoż po niejakim czasie odpisał mi, że odszukał tę fabrykę. Przypomniano tam sobie, że istotnie kilka lat temu, jakiś stary jegomość, z pozoru bardzo dziwaczny, a może nawet nie zupełnie zdrów na umyśle, obstalował u nich takie dwie figury. Przyczem dał im na wzór dwa duże portrety, podług których głowy i twarze mogły być doskonale odtworzone z wosku, a suknie uszyte podług tych portretów, oraz szczegółów ustnie dostarczonych bardzo detalicznie i dokładnie przez samego pana C*. Zestawiwszy datę oddania panu C*. tych figur z fabryki, z datą przywiezienia owych pak, dalej z datą powyżej cytowanego dziennika pana C*, gdzie mowa jest o powrocie z Paryża żony i córki, przyszliśmy do przekonania, że owe paki mieściły w sobie właśnie te lalki; że biedny obłąkany usadowił je w bawialnym pokoju, jak bywało za ich życia i zapisał sobie w dzienniku o owym urojonym powrocie z Paryża; i odtąd rozmawiał z niemi i żył jak gdyby one istotnie z nim znowu przebywały.

Podziękowałem serdecznie panu F*. za uprzejmie opowiedziane mi i tak interesujące szczegóły, za mile spędzoną godzinę w jego towarzystwie; podaliśmy sobie dłonie w przyjaznym uścisku; poczem każdy z nas ruszył w swoją drogę, w świat szeroki.

Stanisław Komar.

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme“, powieść przez René Bazin).

IV.

(Ciąg dalszy).

Na nieszczęście Antoni znał tę smutną historyę i gorycz wraz z nienawiścią serce mu przepełniała; zawiść w nim rosła do Henryety, tej obcej istoty, której zazdrościł piękności, dystynkcyi, szczęśliwego losu, a przedewszystkiem ukradzionego miejsca w rodzinnem ognisku, a nawet pieszczot, które dawniej otrzymywała. Gdy ją spotykał czasami na ulicach Nantes, kłaniał się jej ironicznie, pokazując ją swoim znajomym i mówiąc: „Szykowna księżniczka, co? Ktoby powiedział że się wychowała razem ze mną?“ Czasami znowu zbliżał się do niej, ale tylko w takim razie, gdy mu potrzeba było pieniędzy, gdyż potrzebował ich dużo, nie lubiąc sobie niczego odmawiać. Henryeta dawała zawsze, mając nadzieję, że w ten sposób sobie go zjedna, dawała nawet wtedy, gdy sama mało miała, nie spodziewając się, że Antoni uważa tę ofiarę za rodzaj zadośćuczynienia z jej strony. „Ona mu i tak dość winna, ma więcej, niż się jej należy.

Miał żal także do stryja, że poddał się pod wpływ Henryety, że pozostał w fabryce Lemarié i jego samego tam był dawniej umieścił. Pomiędzy tymi dwoma była tajemnica, której nigdy nie dotykali, bo stary Madiot nie przypuszczał, aby młody co wiedział, a Antoni, pomimo wad swoich, pomimo rozterki umysłu i popsutych obyczajów i pomimo tego, czego się dowiedział, on, który nie czuł do nikogo przywiązania, pozostał wierny pamięci matki, która go kołysała. Nie chcąc jej oskarżać, gotów był milczeć i nie mówił nic, ale złość jego zwróciła się ku właścicielowi fabryki, jego synowi i całej rodzinie, przeciw panom w ogóle dzierżącym władzę. Podniecony tem, co słyszał nieraz na zebraniach, Antoni zaciągnął się w szeregi buntowników i niezadowolonych, działających tak, jak większa ich część, nie z zasady, ale w skutek osobistej krzywdy.

Henryeta nie domyślała się niczego i żyła spokojnie prawie w dobrobycie; lubiła swój zawód, swój dom, wszystko, co ją otaczało. Dziś także, wchodząc na schody, doznawała tego samego miłego wrażenia, że wraca do domu, pod dach, który ją czeka jak przytułek, gdzie się schronić może.

Gdy drzwi otworzyła powitał ją gruby głos gderliwy:

— Znowu ci siedzieć dziś kazali! Chyba chcą twojej śmierci, słowo daję!

— Ależ nie, mój stryju! — odrzekła, śmiejąc się. — Córka margrabiny zamąż wychodzi i musi mieć swoje kapelusze!

— Margrabiny! aha!

Stary Madiot miał zwyczaj powtarzać ostatnie słyszane słowo, było to prostem przyzwyczajeniem bez głębszego znaczenia, ale tym razem, gdy patrzył na młodą dziewczynę, przechodzącą do swego pokoiku, aby zdjąć kapelusz, stary miał pewną myśl, powtarzając słowo: margrabina; chciał powiedzieć: „Znam jedną taką, a nią jest istota, którą wychowałem. Jesteś podobna do nich z powodu twojej urody i uroku; jestem kontent, że ciebie widzę!“

I oczami gonił za snującą się w drugim pokoiku.

Siedział przy kominie, na którym grzała się na fajerce wieczerza dla Henryety; nakrycie dla niej przygotowane już było na stole. Człowiek ten miał twarz ceglasto czerwoną, obrosłą białym włosym i nos duży, gruby; czerwona barwa twarzy odcinała się od białych włosów: podobny był do jednego z tych pasterzy z gór, ze stwardniałą na deszczu i wietrze skórą. Był to człowiek bierny, w wojsku wyuczony posłuszeństwa; myśl jego trudno się budziła, ale przy braku inteligencyi, z łatwego rozczulania się, poznać można było, że posiada on dobroć, a nawet delikatność serca.

W tej chwili rozczulił go powrót Henryety; nie powstał na jej powitanie jak zazwyczaj, z powodu bolącej ręki, którą pięć tygodni temu przygniótł mu cały stos pak i ciężko zranił. Rękę miał na temblaku, ale nie myślał teraz o niej. Samo pojawienie się młodej dziewczyny wpłynęło na zapomnienie o tym długim dniu, spędzonym samotnie bez innego towarzystwa oprócz cierpienia. Patrzył w skupieniu i słuchał jak chodziła po drugim pokoiku.

— Jak się czujesz stryju? — spytała, wracając.

— Lepiej, dziecko, kiedy już jesteś w domu.

Pokój oświetlony światłem lampy wyglądał ubogo, z ceglaną podłogą i gołymi murami; w rogu łóżko drewniane z czerwonemi firankami, a nad nim para bawełnianych epoletów i litografowane portrety Napoleona I. i III. oraz następcy tronu, złączone w jednem otoczeniu laurowego wieńca. Dalej, porządnie w ramy oprawne świadectwo uwolnienia ze służby wojskowej — czternaście lat wiernej służby bez zarzutu. A jeszcze dalej, okno o-

kich celów kulturnych wszystkich narodowości Austryi za swoje zadanie. Pomnik zaś męża stanu wzniósł sobie ś. p. dr. Rittner przedłożeniem o reformie wyborczej, której wymownym rzecznikiem był także w parlamencie. Jest on uosobieniem pojęcia męża stanu, które w tem się streszcza, że polityka zna tylko względne przeciwieństwa, że tylko przez kompromisy toruje siebie drogę naprzód i że już dla tego samego musi podejmować idee żywotne, nie oglądając się na to, czy one pochodzą z prawej czy z lewej strony. Indywidualności Rittnera szczególnie pociągającego uroku dodawała ta okoliczność, że jednoczył on w sobie wielkość umysłu z wielkością serca. Prawdziwie szlachetna natura, silny i wiedzą uszlachetniony charakter, dobry człowiek zstępuje z nim do grobu. Wszyscy, którzy go znali, zachowają pamięć jego w wielkiej czci.

* * *

W dniu wczorajszym odbył się w Wiedniu o godzinie pół do szóstej po południu na cmentarzu w Hietzing w Wiedniu pogrzeb dr. Rittnera. O żałobnej tej uroczystości telegrafują nam z Wiednia:

Pogrzeb odbył się przy niezwykle licznym udziale publiczności. Na nabożeństwo żałobne, które się odbyło w kościele farnym w dzielnicy Hietzing, przybyli: P. Prezydent Ministrów hr. Thun, PP. Ministrowie: hr. Welsersheimb, dr. Wittek, dr. Ruber, dr. Kaizl, Kast, Jędrzejowicz, Prezydent Najwyższej Izby obrachunkowej br. Gautsch, byli Ministrowie dr. Biliński, br. Glanz, Jaworski, Prezydent Izby posłów dr. Fuchs, generalny prokurator Kramer i wielu innych dostojników. Oprócz tego przybyli także: generalny dyrektor kolei Północnej Jajteles z kilkoma urzędnikami i radcami administracyjnymi kolei Północnej, szef sekcyi dr. Kniaziołucki, p. Stanisław Koźmian i radca sekcyjny dr. Eugeniusz Rosner.

Przed żałobnym rydwanem, wiozącym zwłoki, podążał osobny wóz, na którym złożono niezliczoną ilość wieńców. Za trumną niesiono na jedwabnej poduszce ordery i dekoracye Zmarłego, po obu stronach trumny kroczyła służba kolei Północnej i przedsiębiorstwa pogrzebowego „Concordia“ z pochodniami.

Rodzina Zmarłego jechała w powozach za trumną, którą w kościele ustawiono na wysokim katafalku przed czarno udekorowanym ołtarzem, poczem prałat w asystencyi proboszcza i duchowieństwa parafialnego odprawił nabożeństwo żałobne. Po odspiewaniu pieśni żałobnych, trumnę zaniesiono na cmentarz i złożono w grobowcu. Tutaj pożegnali zwłoki JE. Jaworski imieniem Koła polskiego, JE. dr. Biliński imieniem krakowskiej Akademii Umiejętności, dr. Piętak imieniem Uniwersytetu lwowskiego, Wszyscy trzej przemawiali po polsku.

Wiec socyalistyczny.

(Telegram).

Berno, 30 września.

Na czwartkowem posiedzeniu, wiec socyalnej demokracyi uchwalił po obradach nad sprawą ochrony robotników, wybór komitetu złożonego z 5 członków, który ma złożyć w tym przedmiocie wiecowi sprawozdanie.

Wybrana we środę komisya z 5 członków dla kwestyi narodowościowej, zaproponowała rezolucyę, w której powiedziano, że Austryę należy przekształcić w narodowościowy związek państw, i utworzyć okręgi administracyjne wedle narodowości. Rezolucya oświadcza się kategorycznie przeciw językowi państwowemu i powiada w końcu, że język pośredniczący *(Vermittlungssprache)* ma być uchwalony przez parlament.

Wiec prowadził następnie we czwartek dalej obrady nad sprawą stowarzyszeń konsumcyjnych.

Na wczorajszem posiedzeniu wyznaczono Kraków jako miejsce przyszłorocznego zjazdu. Wiec uchwalił dalej wysłać delegatów na przyszłoroczny kongres socyalistyczny w Paryżu, przyjął wnioski o zniesienie stempla dziennikarskiego, o zmianę ustawy prasowej, jakoteż wniesioną przez referenta Poppa rezolucyę, tyczącą się ograniczenia pracy kobiecej, ustanowienia inspektorów kobiecych, biernego prawa wyborczego dla robotnic i przyznania ogólnego prawa wyborczego wszystkim bez różnicy płci, dopuszczenia kobiet do piastowania godności zwyczajnych członków stowarzyszeń politycznych i dopuszczenia kobiet do instytucyj partyjnych. Rozmaite wnioski, między innymi o zmianę ustawy w sprawie ubezpieczenia chorych i ustawy przemysłowej, o wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy i utworzenie biura pracy poruczono związkowi posłów socyalistycznych. Na tem wiec zamknięto.

Z Sejmu węgierskiego.

(Telegram).

Budapeszt, 30 września.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego prezydent ministrów Szell przedstawił program prac Izby węgierskiej na sesyę bieżącą. Według tego programu, minister skarbu przedłoży w przyszłym tygodniu budżet na rok 1900, który przekazany zostanie komisyi budżetowej. Ugoda z Austryą, mówił dalej p. Szell, przeprowadzona jest ze strony Węgier w zupełności, z wyjątkiem kwestyi kwotowej, którą traktować trzeba *ab ovo.* Prezydent ministrów omawiał dokładnie sprawę kwoty i w odpowiedzi na wywody p. Kossutha dowodził, że dotychczasowe traktowanie sprawy kwotowej było zupełnie zgodne z ustawą. Mowca zgadza się z Kossuthem tylko w tem, że nie należy dążyć do ustanowienia kwoty przez Koronę, ale raczej do swobodnego obustronnego porozumienia się pod tym względem między obu parlamentami. To też jest celem rządu węgierskiego i można się spodziewać, że w obec objawiających się w Austryi pod tym względem zapatrywań nastąpią niebawem układy pomiędzy deputacyą austryacką i węgierską. Gdy to nie nastąpiło — kończył Szell — to o dalszem postępowaniu jeszcze pomówimy i w tym celu proszę Izbę zebrać się w poniedziałek, celem wyboru deputacyi kwotowej. (Brawa na prawicy, hałas na lewicy).

Prezydent ministrów zaznaczył, że rychłego załatwienia oczekują następnie: ugoda z Kroacyą, ustawa o kontyngencie rekrutów, zmiana regulaminu izbowego i t. p. — Sesya Delegacyj wspólnych uległa w tym roku odroczeniu; Delegacye obradować będą dopiero w jesieni. Mowca nie chce się wdawać w roztrząsanie wewnętrznych stosunków politycznych w Austryi, stwierdza jedynie, że tam wszystkie powołane czynniki pragną przywrócenia normalnego toku życia konstytucyjnego. Należy mieć nadzieję, że pragnienie to w każdym kierunku się ziści. Rząd węgierski ściśle przestrzega ustaw konstytucyjnych i uważa za zbyteczne zapuszczać się w konjekturalne propozycye, co ma się stać na wypadek, gdyby z drugiej strony postanowieniom ustawy nie uczyniono zadość. Prezydent ministrów wyraził nadzieję, że wybór Delegacyj odbędzie się w sposób prawidłowy.

Po przemówieniu Szella zabrał głos Gabryel Ugron i twierdził, że kwota w roku bieżącym została ustanowiona w sposób niezgodny z prawem. Nie ma ugody dopóty, dopóki w Austryi nie istnieją stosunki zupełnie konstytucyjne. Dopóki też to się nie stanie, stronnictwo niezawisłych do żadnej ugody się nie przychyli.

Ugronowi odpowiedział jeszcze Szell, poczem obrady zamknięto.

Kossuth interpelował w sprawie pomnika Hentziego, po krótkiej jednak odpowiedzi p. Szella, Izba przeszła do porządku dziennego.

KRONIKA

Lwów, 30 września.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył najłaskawiej nadać srebrny krzyż zasługi z koroną Benedyktowi Kwaśnickiemu, podoficerowi w szkole kadetów w Łobzowie, i rozkazać, aby Edwardowi Feikusowi, kapitanowi 80 p. p. wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie w uznaniu ich działalności na polu wojskowo-wychowawczem i naukowem.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Izbach ks. Teodoremu Durkotowi, dotychczasowemu proboszczowi w Smerekowcu.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Odznaczony *expos. canon.* ks. Józef Witkowski, proboszcz w Trześni. — Prezentę na probostwo w Jeżowem otrzymał ks. Tomasz Sobota, ekspozyt w Rakszawie; ks. Antoni Kostecki, administrator w Jeżowem, na probostwo w Ujkowicach.

— **P. Stan. Schnür-Pepłowski,** sekretarz Koła literacko-artystycznego, znany publicysta, który w czasie zjazdu dziennikarzy słowiańskich w Krakowie ciężko nagle zaniemógł, powrócił wczoraj do Lwowa w dobrym już stanie zdrowia.

— **P. Augustynowicz,** artysta-malarz, powrócił po dłuższej nieobecności do Lwowa.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 31, wydany dnia 27 września b. r., zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 13 września b. r., do c. k. Rad szkolnych okręgowych i dyrekcyj szkół wydziałowych męskich w sprawie przyjmowania uczniów do wyższych szkół handlowych; Wiadomości osobiste; Konkursa; Ogłoszenia. — W dodatku: Krajowe konferencye nauczycielskie.

— **Dzień św. Michała,** patrona wschodniej Galicyi, obchodzono wczoraj we Lwowie tradycyjnym zwyczajem, uroczyście. Zrana kapela „Harmonii“ przeciągając ulicami miasta odegrała pobudkę, na wieży ratuszowej i kopcu Unii pojawiły się chorągwie o barwach narodowych. O godz. 10 z rana odprawiono we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie w kościele Archikatedralnym zgromadzili się członkowie Reprezentacyi miejskiej z prezydentem dr. Małachowskim na czele, delegaci rozmaitych korporacyj i stowarzyszeń, cechy z chorągwiami, straż ochotnicza ogniowa i t. d.

W południe odbyły się u wiceprezydenta miasta p. Michała Michalskiego i w licznych domach prywatnych przyjęcia imieninowe.

— **Grono techników** urządza w lokalu Czytelni katolickiej we Lwowie bezpłatny kurs przygotowawczy z geometryi wykreślnej i rysunków dla przyszłych kolegów, ukończonych gimnazyalistów, którzy z rokiem bieżącym wstępują do Szkoły politechnicznej we Lwowie.

Kurs rozpoczyna się 2 października.

Zgłaszać się należy listownie pod adresem wyż podanym, lub osobiście w godzinach między 7—8 wieczorem codziennie do dnia 1 października włącznie.

— **Lwowski klub cytrzystów** urządza swój pierwszy koncert w sali Domu narodnego jutro, w niedzielę o godz. 7 wieczorem.

— **Babie lato,** po chwiejnej wczorajszej pogodzie, przeplatanej deszczem zajaśniało dziś w całej pełni. Przy najczystszym błękicie wskazywał termometr w południe 20 stopni ciepła.

— **Zabawę sportową** urządza lwowski klub cyklistów na torze wyścigowym (przy placu powystawowym) jutro, w niedzielę o godzinie 4 po południu.

Publiczność, która tak licznie dopisała na ostatnią „Gbymkamę“, będzie miała i tym razem nader urozmaiconą rozrywkę, gdyż obfity program, puszczanie balonu, wspaniałe ognie sztuczne, kapela wojskowa 80 p. p., wypełnią całe popołudnie. Podobne zabawy urządzane w ostatnich czasach w wiedeńskim Praterze, należą do modnych zabaw, na które uczęszczają wszystkie warstwy wielkomiejskie.

— **Stan zdrowia** p. A. Walleka, który padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku w Sądowej Wiszni, jest po dokonaniu amputacyi nogi, stosownie do okoliczności, zupełnie prawidłowy.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa przeciw Wł. Czerwińskiemu i L. Markowskiemu o zbrodnię oszustwa zakończyła się onegdaj o godzinie 10 wieczorem.

Sędziowie przysięgli po półtora godzinnej naradzie wydali werdykt, w którym:

1 pytanie co do Czerwińskiego o oszustwo przez wyłudzenie od Fogtowej pożyczek pod fałszywymi pozorami — potwierdzili 10 głosami;

2 pytanie co do Czerwińskiego o oszustwo przez podstępne ukrycie części swego majątku — potwierdzili również 10 głosami;

3 pytanie co do Czerwińskiego o kradzież pugilaresu p. Teodorowicza z gotówką 200 zł. — potwierdzili 9 głosami;

4 pytanie co do Markowskiego o współwinę w oszustwie 1 pytaniem objętem — zaprzeczyli jednogłośnie;

5 pytanie co do Markowskiego o współwinę w oszustwie w 2 pytaniu wyrażonem — zaprzeczyli 7 głosami;

6 i 7 pytania (wypadkowe) odpadły wobec odpowiedzi na pytania główne.

Po wnioskach zast. prokuratora co do wymiaru kary i wniosku dr. Greka, który imieniem swej klientki zażądał, aby w wyroku oznaczono Czerwińskiemu 14-letni termin celem zapłacenia jej 34.600 zł., trybunał udał się na naradę i po godz. 10 radca Gołkowski ogłosił wyrok, skazujący Czerwińskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, zwrot kosztów postępowania sądowego i długu Fogtowej we wspomnianym terminie, a uwalniający Markowskiego od winy i kary, a tem samem od płacenia kosztów rozprawy.

Dr. Solański zastrzegł sobie w imieniu Czerwińskiego 3 dni do namysłu do wniesienia zażalenia nieważności.

= **Zamach samobójczy.** Franciszek Czoba, strażnik miejski, lat 36 liczący, żonaty, ojciec 4 dzieci, wskutek niesnasek familijnych, targnął się wczoraj po południu na swoje życie, poderżnąwszy sobie brzytwą gardło. Pogotowie stacyi ratunkowej opatrzyło desperata, któremu na szczęście nie grozi niebezpieczeństwo życia, i odstawiło go do szpitala powszechnego.

= **Zegarek z łańcuszkiem** kucharki Pauliny J. stał się przedmiotem pożądania jej koleżanki Jadwigi Borsukówny, która jednak użyła młodszej Józi Piotrowskiej do wykradzenia tego skarbu. Skarb ten jednak żadnej nie uszczęśliwił, lecz niestety po rychło odkrytej sztuczce zaprowadził obie do policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Wiedniu, Marya Gniewoszowa, żona b. szefa sekcyjnego, p. Edwarda Gniewosza.

W Starem mieście, Michał Torski, starszy komisarz powiatowy, w 45 roku życia. Zwłoki zmarłego przewieziono w dniu wczorajszym do Lwowa i przy udziale licznego grona kolegów zmarłego złożono je na wieczny spoczynek na cmentarzu Łyczakowskim.

— **Ks. baron Leon Skrbensky,** nowomianowany książę arcybiskup pragski — liczy dopiero 36 lat życia. Nowy arcypasterz największej pod zarządem austryackim dyecezyi, urodził się w roku 1863 w Hakonicach, na Morawach, z ojca Filipa Skrbensky'ego i matki Leonii z domu baronówny Badenfeld. Lata chłopięce spędził na zamku w Drewohowicach. Uczęszczał do gimnazyum w Kromieryżu. Po odbyciu służby jednorocznej w pułku dragonów, wstąpił baron Skrbensky w r. 1885 do seminaryum duchownego w Ołomuńcu, gdzie w cztery lata otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie przebywał w Rzymie, gdzie otrzymał tytuł doktora św. Teologii. W roku 1898 mianowany kanonikiem honorowym w Kromieryżu, przed paru miesiącami otrzymał nominacyę na kanonika ołomunieckiego. Rodzina Skrbenskych znana była w Czechach już w XIV. wieku.

— **Obłóczyny.** W kościele Karmelitanek bosych na Wesołej w dniu 2 października odbędzie się uroczyste złożenie profesyi Karmelitanki Anny (córki Jana i Zofii z Janczewskich Biernackich z Warszawy) przed wydelegowanym od generała zakonu O. Rafałem Kalinowskim, definitorem zakonu Karmelitanek bosych.

— **Pożar wsi.** Wieś Czernegyhaz, w komitacie temeszwarskim, na Węgrzech zgorzała ze szczętem. Spaliło się około 200 domów.

— **Wilegiatura zimowa.** Wiele osób w Warszawie, z uwagi na drożyznę mieszkań, zatrzymało mieszkania na wsiach w okolicach kolei petersburskiej na cały przebieg zimy. Uwzględniając to — jak donosi *Warsz. Dniewnik* — zarząd kolei petersburskiej postanowił utrzymać w ruchu przez cały ciąg zimowy pociągi dodatkowe, zwane „letnimi“.

— **Na sposób paryski.** W Warszawie przed niektórymi składami biżuteryi właściciele zaczęli utrzymywać umyślnych stróżów nocnych. Kosztowności, wystawione za szybami nieosłoniętemi kratą, pozostają na widoku przez noc całą.

— **Miasto Jarosław w Rossyi** obchodzi w dniu 1 października sześćsetną rocznicę śmierci pierwszego księcia ziemi jarosławskiej, Teodora Rościsławowicza, którego zwłoki spoczywają w klasztorze Zbawiciela.

— **Na szynach.** Coraz częściej zdarzają się wypadki samobójstwa pod kołami pociągów kolejowych. Onegdaj (jak donosi *Warszawski Dniewnik*), na stacyi kolei warszawsko-petersburskiej uwagę służby kolejowej zwracał na siebie kapitan warszawskiego fortecznego pułku piechoty B—i, objawiający wielkie przygnębienie. Siedział on długo na wózku bagażowym, z głową wspartą na rękach i z utkwionemi w jeden punkt oczami. Po południu przechodził przez szyny tuż przy buforach odchodzącego ze stacyi pociągu osobowego; następnie powrócił znowu na dworzec i rozmawiał z kilku osobami. Wieczorem, gdy jeden z parowozów zbliżał się do składu węglowego, maszynista i jego pomocnik uczuli wstrząśnienie tendra. Zeszedłszy na ziemię, zobaczyli między szynami ciało ludzkie, w którem poznano przechadzającego się poprzednio po plancie kapitana. Widok trupa był

twarte na ciemno granatową próżnię zasianą migotliwymi złotymi punkcikami.

— Widziałem Antoniego — rzekł stary.

— Ach! był tutaj?

— Nie, wiesz przecie dobrze.... Wychodziłem przejść się do portu i tam go spotkałem.

— Cóż mówił? Wymawiał się, jak zwykle?

— Mówił, że spotkał syna Lemarie, iż trzeba, abym znowu poszedł prosić o pensyę, zaraz w poniedziałek; mówił, że koniecznie trzeba.

— Na twojem miejscu, stryju Madiot, ja bym się wyrzekła tej pensyi, której ci odmawiają. Czyż nam nie dobrze razem? Jeżeli nie będziesz mógł pracować, ja będę pracować za dwoje.

— Zapewne, zapewne, dziecko.... Ale, że on bardzo był rozgniewany!...

Stary Madiot nie dodał, że bał się siostrzeńca; obawiał się i unikał spotkania z tym wiecznie niezadowolonym robotnikiem, który w nim wcale szacunku nie budził.

Henryeta usiadła na swojem miejscu. Oddawna znała już we wszystkich szczegółach tę historyę starania się o spensyonowanie, ale że kochała starego stryja i pragnęła mu zrobić przyjemność, więc zanim jeszcze jeść zaczęła, uśmiechnęła się do niego wdzięcznie, ze współczuciem i udając zainteresowaną:

— Niechno mi stryj opowie — rzekła wesoło.,..

(Ciąg dalszy nastąpi).

straszny; zmiażdżony czerep czaszki leżał o trzy kroki od korpusu, obok niego biała czapka wojskowa, w około kawałki kości i ciała. Trup leżał w poprzek szyn. W kieszeni zabitego znaleziono niewielką kwotę pieniędzy i zapisaną ołówkiem kartkę.

— Ofiara procesu Dreyfusa. *Wil. Wiestnik* donosi, że w Wilnie od kilku dni chodzi po ulicach stary żyd, objawiający oczywiste pomieszanie zmysłów, który zaczepia przechodniów na ulicy, tłómacząc każdemu, że Dreyfus jest winien i że ukradł skrzynię z pieniędzmi. Ofiara procesu Dreyfusa zaczepia przeważnie urzędników sądowych, których poznaje po czapkach urzędowych i tłómaczy im szczegółowo całą sprawę. Za nieszczęśliwym waryatem chodzi tłum uliczników.

— Właściciele hoteli w Szwajcaryi mieli bardzo pomyślny rok, gdyż liczba turystów była w tym roku znacznie większą, niż zazwyczaj i wynosiła 2½ miliona cudzoziemców. Jeśli każdy turysta wydał tylko 50 fr. w hotelu, to uczyni to okrągłą sumę 125 milionów fr., że zaś cudzoziemcy kupują w Szwajcaryi zegarki, albumy z widokami i wszelakiego rodzaju drobiazgi na upominki z podróży, dodać wypada jeszcze 30 milionów fr., które wpłynęły do kieszeń szwajcarskich.

— Bandytki. We Włoszech, w pobliżu Benevento, ujęto niedawno małą bandę rozbójników; kiedy zaś przystąpiono do badania czterech młodych opryszków, przekonano się, iż są to niezwykle urodziwe kobiety, liczące od 18 do 25 lat wieku. Piękne bandytki oskarżone są o cały szereg przestępstw, a między innemi o dokonanie jednego morderstwa i usiłowanie trzech innych; oprócz tego rozbójniczki raniły wiele osób, a spis rabunków i kradzieży z włamaniem, jakie popełniły, jest bardzo obfity. Włoszki dopuszczały się zbrodniczych czynów na zasadzie zręcznie i dobrze obmyślanego planu i odznaczały się niezwykłą swej płci odwagą podczas napadów nocnych na przejeżdżających lub pieszych ludzi, udających się przez las na targ do miasteczek. W kraju pomarańcz istnieją już oddawna bandytki, o czem świadczą kroniki kryminalne. W początkach bieżącego stulecia w okolicach Medyolanu ujęto bandę rozbójniczą, złożoną z kobiet. Bandą dowodziła również kobieta, a ona sama i wszystkie jej towarzyszki ubrane były po męsku i nosiły przyprawione brody i wąsy. Władze długo nie mogły schwytać rozbójniczek, w końcu jednak jedna z bandytek zdradziła swe towarzyszki, w celu otrzymania nagrody, ogłoszonej za wydanie bandy w ręce sprawiedliwości. Po straceniu pojmanych rozbójniczek, zdrajczyni nie cieszyła się długo otrzymanem wynagrodzeniem, gdyż została zamordowaną przez mściwą krewną przywódczyni bandy. Hiszpania może się również poszczycić posiadaniem przedsiębiorczych niewiast, gdyż przez pewien czas okolice Madrytu niepokoiła banda rozbójniczek, które rabowały podróżnych, grożąc w razie oporu pistoletami i sztyletami. Przed 20 laty stracono w Toledo głośną swojego czasu rozbójniczkę, która zamordowała w celu rabunku 15 osób.

— W Kanadzie osiadło w ciągu kilku lat ostatnich z górą 20.000 wychodźców z Galicyi, niemal wyłącznie Rusinów. Obok nich osadzono blisko 10.000 „duchoborców“, sekciarzy rossyjskich, prześladowanych przez rząd rossyjski.

— Radykalną kuracyę w celu wyleczenia się z kataru żołądka przedsięwziął w Nowym Jorku pastor Hugnes Perry, który w ciągu 48 dni nie przyjmował żadnych pokarmów, pijąc tylko wodę. Pastor Perry mógłby stać się niebezpiecznym rywalem dla znanego głodomora Tannera, gdyż zachowywał ścisły post, odbywając przez czas trwania tegoż przechadzki. Dzienniki amerykańskie zapewniają, że pastor wychudł jak szkielet i czuł się osłabionym, lecz wyleczył się zupełnie z kataru żołądka.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr. *„Ekscelencya“, operetka w 3 aktach Waldberga, muzyka Heuberga.*

Jest to parafraza znanego wodewilu „Niniche“ i, powiedzmy od razu, zupełnie zbyteczna, bo nieudała. Że dyrekcya nasza, zdecydowała się rzecz tę wcielić w swój repertoar, jest może najlepszym dowodem posuchy, jaka na tem polu zapanowała w ostatnich latach, a i powodzenie, jakiem „Ekscelencya“ cieszył się podobno wśród publiczności wiedeńskiej, mogę sobie wytłómaczyć tylko tem, że publiczność ta musi mieć operetkę za wszelką cenę, a więc w razie potrzeby operetkę jakiejbądź ceny.

Z tekstem rzecz przynajmniej poszła łatwo. P. Waldberg, chociaż się do tego na afiszu nie przyznaje, wziął poprostu „Niniche“, pozmieniał coś tu i owdzie, chociaż nie wiele i nie na korzyść sztuki, dał nowy tytuł i libretto było gotowe. Szkoda wielka, że kompozytor nie mógł postąpić tak samo. P. Heubergerowi marzyło się widocznie coś o połączeniu stylu operetkowego ze stylem komicznej opery. Nie chciał (a może i nie potrafił) iść utartą drogą tradycyi wiedeńskiej, którą tak szczęśliwie stworzył Strauss, a względnie szczęśliwie naśladowali Millöcker, Zeller, a nawet Weinberger, chciał być nowszym, oryginalniejszym, wykwintniejszym. Ale temu siły jego stanowczo nie sprostały. Prawda, że unika melodyi banalnych, ale też unika wszelkiej melodyi w ogóle, a jeżeli tercet męzki w pierwszym akcie i może jeszcze jeden jakiś numerek wyróżniają się trochę na tle tego melodyjnego pustkowia, to dowodzi to tylko, jak rozległem jest to pustkowie. Obok tego dziwny jakiś brak w zaokrągleniu form, zupełnie nieuzasadnione porzucanie motywu by chwytać się równie bezzasadnie innego, nie wyzyskawszy, nie ukończywszy nawet ani jednego ani drugiego. Instrumentacya ciężka i hałaśliwa, a mało barwna, w ogóle brak świeżości i lekkości we wszystkiem: w inwencyi, w stylu i w fakturze.

Zdaje mi się, że poza Wiedniem nie zakwitną dla p. Heubergera nigdzie laury. Czyż nie lepiej zrobiłaby dyrekcya, gdyby publiczność naszą poznała z niegranymi jeszcze lub przynajmniej mało znanymi utworami dawniejszej, świetniejszej epoki operetkowej? O ile mi wiadomo, Lwów nie zna jeszcze wcale „Kreolki“ *„la jolie parfumeuse“* „piosnki Fortunia“ i innych znakomitych dzieł Offenbacha. A i u Lecoq'a znalazłoby się jeszcze niejedno godniejsze wystawienia aniżeli „Ekscelencya“ p. Heubergera.

Jak gdyby się wszystko zmówiło, pozostawiało i wykonanie wiele do życzenia. Zupełnie dobrym był właściwie tylko p. Bogucki, pełen werwy i humoru. P. Kliszewska natomiast wolę stokrotnie w „Orfeuszu“ i „Nocy weneckiej“, nie mówiąc już wcale o „Gejszy“. Reszta artystów, panie Kasprowiczowa, Szuppówna i Miłowska, panowie Myszkowski, Malawski, Lelewicz i Kiczman nie entuzyazmowali się także zbytnio swem zadaniem, a chociaż w mojem przekonaniu nie byłoby to sztuce wiele pomogło, to przecież nie zaszkodziłoby wcale, gdyby całość szła była trochę żywiej i gładziej. Najlepszą była wystawa, istotnie bardzo ładna i bogata.

Seweryn Berson.

Henryk Siemiradzki po kilkunastodniowym pobycie w Warszawie wyjechał ztamtąd do Rzymu.

„Pójdźmy za Nim“ Sienkiewicza pojawi się niebawem w tłómaczeniu francuskiem. Przekład zamieszczać będzie wychodzący w Wiedniu *Petit Journal*. Tłómaczką utworu Sienkiewicza jest hr. Romanowa Potocka.

Carducci. Znakomitego poetę włoskiego Carducci'ego, bawiącego w Bolonii, dotknął paraliż języka i prawego łokcia. Życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Intryga i miłość, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera.

Wieczorem o g. pół do 8 po raz drugi „Ekscellencya“ (Ihre Excellenz), operetka w 3 aktach D. Waldberga, muzyka Ryszarda Heubergera.

W niedzielę po południu o pół do 4-tej „Wojna z żonami“, komedya w 3 aktach Hennequina.

Wieczorem o g. pół do 8 po raz trzeci „Ekscellencya“ (Ihre Excellenz).

W poniedziałek po raz szósty „Miejsca kobietom“, krotochwila w 4 aktach Valabrèguea i Hennequina.

We wtorek „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera kom. w 5 aktach Offenbacha.

We środę po raz pierwszy „Córki p. Dupont“, (Le trois filles de Mr. Dupont) komedya w 4 aktach Maurycego Brieux.

Najbliższą nowością (16 października) będzie Jana Kasprowicza oryginalny utwór sceniczny w 3 aktach p. t. „Bunt Napierskiego“.

W nauce: „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach Franciszka Zabłockiego. „Mąż i żona, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry i „Jan Chrzciciel“ (Johannes), tragedya w 5 aktach Hermana Sudermanna, w tłóm. J. Kasprowicza.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z 28 września).

Odpowiadając na interpelacyę rad. p. Heppego w sprawie hałasów, wyprawianych przez pijaków, wyrzucanych o godz. 1 w nocy przy ul. Chorążczyzny, a których policyanci nie aresztują, „jeżeli pijak nic nikomu nie robi tylko krzyczy“ — oświadczył p prezydent miasta dr. Małachowski, że w sprawie tej w drodze urzędowej odniesie się do dyrekcyi policyi.

Z powodu interpelacyi w przedmiocie wypadków tyfusu i malaryi we Lwowie, zwołaną została komisya zdrowotna, imieniem której referent rad. dr. Pisek złożył sprawozdanie następującej treści: pierwsze wypadki tyfusu pojawiły się 20 sierpnia. W pierwszym tygodniu zachorowało 7 osób, w drugim 17, w trzecim 11, w czwartym 13, w piątym 10, a od 24 b. m. do 28 b. m. 4. Zachorowało więc razem 62 osób, a to miejscowych 54, a 8 zamiejscowych. Z tych 21 leczyło się w domu a 41 w szpitalu. Umarło osób 9, 22 pozostaje w leczeniu. Rozmieszczenie chorych było następujące: w okręgu I. sanitarnym (Żółkiewskie i okolica) 8, w okręgu II. (Łyczaków, Czarneckiego, Kurkowa) 20, w okręgu III. (Zielone) 2, w okręgu IV. (Akademicka, Ossolińskich, Zimorowicza, Długosza) 4, w okręgu V. (Słowackiego, Sykstuska) 4, w okręgu VI. (Źródlana, Janowska) 9, w VII. okręgu (Śródmieście, Boimów, Grodzickich) 10.

Komisya zdrowotna stwierdza, że w tym roku znaczna część chorych należy do sfer inteligentnych; z robotników, zajętych przy układaniu rur wodociągowych, zachorowało dwóch. W baraku miejskim (na Janowskiem) od 12 do 28 b. m. leczyło się 6 chorych. Śmiertelność, zdaniem referenta, jest stosunkowo bardzo wielka. Źródło tego upatruje w ciężkiej infekcyi. Referent położył na to nacisk, że pomimo wydatków znacznych na asanacyę Łyczakowa, tyfus występuje tam częściej i liczniej, jakkolwiek przyznać należy, że nie w samej ulicy Łyczakowskiej, ale w małych bocznych ulicach. Jako główny postulat wypowiedziała komisya zdanie, że należałoby w drodze ustawowej wprowadzić przymusowe połączenie wychodków z publicznymi kanałami, dalej, że należy jak najbardziej przyspieszyć kanalizacyę śródmieścia. Referent zauważył, że rozkopywanie ziemi przy układaniu rur wodociągowych nie stoi w związku z tyfusem.

Co do malaryi, to istotnie teraz częstsze są wypadki, aniżeli w czasach normalnych i trudno zaprzeczyć, że malaria stoi w związku z robotami wodociągowemi. Rok obecny gorszy aniżeli rok zeszły co do tyfusu, co do innych chorób zakaźnych stwierdzić należy, że w tym roku jest ich mniej.

Sprawę rozdania dostawy maszyn i narzędzi wodociągowych referował radny Machan.

Uchwalono: 1. na powiększenie kotła parowego i wygrzewaczy 8.062 zł. (dostarczy Wanniek i Sp. w Bernie), 2. na przyrządy do czyszczenia wody 13.542 zł. (dostarczy Wanniek w Bernie), 3. na rury miedziane 12.375 zł. (dostarczą bracia Thost w Kamieniey) i 4. na rury kute nitowane 3.700 zł. (dostarczy fabryka sanocka). Wydatki te objęte są preliminarzem.

Z kolei imieniem komisyi finansowej rad. prof. Głąbiński przedłożył sprawozdanie o zamknięciu funduszów gminy z r. 1897 i wniósł następujące rezolucye:

Rada uchwala 1. aby kredytów z jednej rubryki nie przenoszono do drugiej, 2. wezwać magistrat, aby zestawił szczegółowy wykaz udzielonych urzędnikom magistratu w ostatnich latach remuneracyj i aby na przyszłość z góry przewidziano, wiele się na to preliminuje, a wreszcie, aby poszczególne komisye nie rozdawały tych remuneracyj, lecz Rada miejska, 3. wybrać komisyę, któraby zastanowiła się nad pomnożeniem źródeł dochodów miejskich i którąby prowadziła ewidencyę gospodarki miejskiej.

W toku dyskusyi zauważył rad. dr. Byk co do rezolucyi 2, że administracya we Lwowie jest o wiele kosztowniejszą, aniżeli w innych miastach i żądał, aby remuneracye nadzwyczajne przyznawane były też tylko w nadzwyczajnych wypadkach.

Wszystkie rezolucye komisyi uchwalono.

Zarządowi kuchni akademickiej przyznała Rada subwencyi 100 zł.

Sprawę budowy katakomb koło cementarza Łyczakowskiego referował rad. Janowski. Urząd budowniczy sprzeciwił się budowie katakomb, ponieważ katakomby takie w Wiedniu naprzykład stoją pustką a kosztowałyby we Lwowie 65.000 zł. Natomiast urząd budowniczy oświadczył się za oparkanieniem cmentarza Łyczakowskiego murem, coby kosztowało 45.000 zł. Magistrat sprzeciwił się katakombom i oświadczył się tylko za budową drugiej bramy, sztachetów i za murem tylko od ul. św. Piotra.

Sekcya III. Rady w zasadzie uchwaliła budowę katakomb i okolenie całego cmentarza murem.

Do rozprawy i uchwały w tym przedmiocie nie przyszło z powodu braku kompletu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie odbędzie VI. plenarne posiedzenie w poniedziałek, 2 października, o godz. 6 wieczorem.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 28 września 1899 targu w Krakowie na Prądniku białym.

Spęd 116 sztuk bydła.

Towar z paszy płacono za woły po 26 50 do 30·50 złr., za 100 klg. żywej wagi. za krowy 93·— do 104 zł. za sztukę.

Targ ożywiony, wszystko sprzedano.

Bochnia, 28 września 1899 r. Płacono za 100 klgr. netto: pszenicę 8·25 do 8·50 zł. żyto 6·50 do 6·75 zł., jęczmień bro. 5·50 do 5·75 zł., owies 5·— do 5·25 zł., kukurudzę —·— do —·— zł., groch past. 7·— do 8·— zł., fasolę —·— do —·— zł., tatarkę—·— do —·— zł., proso —·— do —·— zł., bób —·— do —·— zł., konicz —·— do —·— zł., ziemniaki 1·70 do 1·80 zł., słomę 2·— do 2·20 zł., siano 2·50 do 3·— zł., masło za 1 kilo 65 do 70 ct., jaja za kopę 1 zł. 35 ct.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 669, koni 120, świń 1319 i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło 18·— do 20·— zł., świnie 28·— do 34·— zł., konie za sztukę 20·— do 150·— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 12 października 1899.

Wiedeń, 30 września. Spirytus 20·— do 20·20. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 12·55 do 12·65.

Wiedeń, 30 września. Targ zbożowy. Pszenica na jesień 8·54 do 8·55, na wiosnę 1900 roku 8·89 do 8·90, żyto na jesień 7·08 do 7·09, na wiosnę 1900 roku 7·40 do 7·41, kukurudza na wrzesień —·— do —·—, na październik 5·51 do 5·52, na maj-czerwiec 1900 r. 5·34 do 5·35, owies na jesień 5·24 do 5·25, na wiosnę 5·68 do 5·69, rzepak na sierpień-wrzesień 12·60 do 12·70, na wrzesień-październik —·— do —·—, na styczeń-luty roku 1900 —·— do —·—, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32·— do 33·—.

Tendencya: nieco silniejsza.

Pogoda: piękna.

Berlin, 30 września. Banknoty austryackie 169·50. Spirytus 44·20.

Paryż, 30 września. (Giełda wieczorna) Trzyprocentowa renta 100 60. Mąka (typ „Fleur de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 25·20.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·47½, do 12·52½, loco Ołomuniec 11·70 do 11·85, loco Berno-Wiedeń 11·85 do 12·—, za październik i grudzień loco Aussig 12·47½, do 12·52½, cukier w kostkach prima 43·37½ do 43·50, sekunda 43·12½ do 43·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20·— do 20·20. Nafta kaukazka transito Tryest 5·50 do 5·75, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 30 września. Pszenica gotowa 8·20 do 8·40, pszenica na termina 7·75 do 8·—, żyto gotowe 6·30 do 6·50, żyto na termina 6·— do 6·20 owies obroczny gotowy 5·25 do 6·—, owies na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień nowy 6·— do 6·50, groch do gotowania 6·50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·60, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·30 do 4·50, hreczka 7·25 do 7·50, koniczyna czerwona galicyjska 40·— do 48·—, biała 30·— do 40·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·40 do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel stary—·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 10·50 do 10·75, groch pastewny 5·75 do 6·50.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16 50 do 17·—, na termin 16·— do 16·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wraz z Córką, Najd. Arcyksiężniczką Elżbietą, powróciły do zamku w Laxburgu.

Berlińska *Volks Ztg.* opowiada o następujących faktach: „We wsi Biechowie w Poznańskiem udziela 180 dzieciom katolickim nauki jeden nauczyciel. Trzydzieścioro zaś dzieci, będących w wieku szkolnym, nie uczęszcza wcale do szkoły, ponieważ w lokalu szkolnym nie ma już dla nich miejsca. Ustanowiony zaś przy katolickiej szkole w Walentynowie nauczyciel nie mówi ani słowa po polsku. — Skutkiem tego nie pobierają uczniowie niższe-

go oddziału wcale nauki religii. Rodzice wysłali do regencyi petycyę z prośbą o ustanowienie nauczyciela, znającego polski język. — Lecz dotąd nie odebrali odpowiedzi.“ — Notatkę tę kończy *Volks Ztg.* uwagą: „Czy kiedykolwiek zdarzył się przypadek, aby zapisanych do służby wojskowej rekrutów nie ściągnięto dlatego do wojska, że w koszarach nie było dla nich miejsca?“ — Powtarzając powyższe doniesienie, dodaje *Kuryer Poznański*: „Fakt, podany przez *Volks Ztg.*, przejdzie niezawodnie do prasy całego świata cywilizowanego i spowoduje ludzi myślących i nieobranych z uczucia sprawiedliwości do wypowiedzenia sądu o szkolnictwie w Poznańskiem“.

Uważana za urzędową *Berliner Correspondenz* oświadcza z całą stanowczością, że doniesienia dzienników, o zachowaniu się niektórych ministrów pruskich w sprawie kanałowej i w sprawie zarządzeń poczynionych przeciw urzędnikom politycznym — są zupełnie bezpodstawne. W łonie pruskiego gabinetu nie ma żadnej różnicy zapatrywań, a wszyscy ministrowie w równej mierze dzielą się odpowiedzialnością.

Papież zamianował monsgr. ks. Croy radcą nuncyatury apostolskiej w Wiedniu.

Ojciec św. — jak donosi *Pol. Corr.* — ogłosił encyklikę do episkopatu angielskiego, na temat przesilenia w kościele protestanckim.

Sąd doraźny w Belgradzie, w procesie o obrazę majestatu, skazał dr. Milovanowica i byłego ministra sprawiedliwości dr. Milenko Wesnica na dwa lata, profesora gimnazyalnego Mile Pavlovica, który się przyznał do winy, na trzy lata ciężkiego więzienia, dalej dr. Bożydara Markovica na 8 lat, Milana Markovica na 6 lat i prof. Ruzica na 2 lata więzienia.

Dziś ma być zniesiony stan oblężenia w Serbii.

Król Aleksander i b. król Milan przyjęli na audyencyi ułaskawionego Pasicza, który następnie otrzymał zaproszenie na obiad dworski.

Według depesz z Bułgaryi, we wszystkich kołach ludności bułgarskiej wywarło nadzwyczaj korzystne wrażenie życzliwe przyjęcie, jakiego książę Ferdynand doznał w Wiedniu ze strony Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

Francuski minister wojny, generał Galliffet, zarządził śledztwo przeciw kapitanowi des Michels z 5 pułku dragonów w Compiègne, ponieważ kapitan ten, według doniesienia *Echo de Paris*, w niewłaściwy sposób komentował znany rozkaz dzienny ministra wojny w sprawie Dreyfusa. Mianowicie kapitan, obwieszczając rozkaz dzienny generała Galliffeta w sprawie Dreyfusa, miał powiedzieć: „Minister chce, abyśmy zapomnieli o obelgach. Mamy nadzieję, że bronić on nas będzie przeciwko tym, na których obelgi dotychczas nie zwracał uwagi. Nie możemy jednak zgodzić się z nim na to, że według niego tylko do nas samych należy bronić się.“

Francyę i Paryż zaalarmowały znowu sensacyjne pogłoski: Oto, w toczącym się obecnie przed senatem jako trybunałem stanu procesie o zamach orleanistyczno-monarchistyczny i o sprzysiężenie, ma być skompromitowanym jeden z urzędujących ministrów. Naturalnie, że tym ministrem nie może być nikt inny, jak generał Galliffet, tak niechętnie widziany na stanowisku ministra przez radykalne stronnictwa republikańskie. Według pogłosek, w *dossier*, odnoszącem się do sprzysiężenia orleanistycznego, znajdował się list Galliffeta, zawierający rzekomo następujący zwrot: „Gdyby republikanie popełnili kiedykolwiek to głupstwo i zamianowali mnie ministrem wojny — to książę nie będziesz miał wówczas najmniejszego powodu uskarżać się na tę nominacyę“.

W obec tych pogłosek minister Galliffet wystosował list do redakcyi *Figara*, który dziennik ten wczoraj ogłosił. W liście tym Galliffet oświadcza:

„Napisałem, przyznaję się do tego, list do ks. Orleańskiego w listopadzie 1898 roku. Wówczas zrobił mi książę zaszczyt, że zaprosił mnie na polowanie. Odpowiedziałem mu, że nie jestem dostatecznie bogaty, ażeby brać udział w książęcych polowaniach. Na to, w kilka dni później — książę przysłał mi pieniądze na podróż. Nie przyjąłem ich, odpowiadając, że nie jestem znowu dostatecznie biedny, ażeby korzystać z jałmużny. Ciekawym doprawdy, kto może mieć w tem interes, ażeby z pod ziemi wyciągać list, który pisałem był wówczas, kiedy nie mogłem chyba przypuszczać, że zostanę kiedyś ministrem wojny“. Po za tem zresztą nigdy żadnego pisma do ks. Orleańskiego nie wysyłał.

Pomiędzy Anglią a Transvaalem wojna zdaje się być już nieuniknioną. Wczorajsza rada gabinetowa w Londynie, według pogłosek, miała uchwalić już rozpoczęcie wojny, jakkolwiek depesze mówią tylko o wysłaniu nowej noty do Transvaalu i o zarządzeniu wymarszu korpusu angielskiego. Z drugiej strony donoszą także z Pretoryi, stolicy Transvaalu, o marszu wojsk transvaalskich na granicę kolonii Przylądka Dobrej Nadziei. — W obec tego, że widoki pokojowego załatwienia zatargu zupełnie prawie już upadły, — w Anglii spodziewają się wkrótce zwołania nadzwyczajnej sesyi parlamentu, któraby uchwaliła kredyty, potrzebne na prowadzenie wojny.

Na uczcie szeryfów miasta Londynu wygłosił minister handlu, Ritchie, mowę, w której wyraził nadzieję, że parlament udzieli swego poparcia tej polityce rządu, jaką tenże zmuszony był zainaugurować w Afryce południowej. Anglia nie zamierza naruszać niepodległości Transvaalu; gdyby jednak sprawy, będące na porządku dziennym, nie dały się w sposób pokojowy załatwić, to odpowiedzialność za dalsze następstwa spadnie na prezydenta Krügera.

Biuro Reutera donosi z Gibraltaru, że drugi batalion grenadyerów gwardyi, stojący tam załogą, odpłynął do południowej Afryki.

W Hiszpanii wybuchło przesilenie gabinetowe, a to w skutek nieporozumień, jakie zaszły między ministrami wojny i skarbu. Prezes gabinetu Silvela wręczył wczoraj królowej regentce dymisyę całego gabinetu. Powodem przesilenia było, że minister wojny zażądał nadzwyczajnego kredytu w kwocie 165 milionów pesetów, na cele uzbrojenia granic państwa, na co nie zgodził się w pierwszym rzędzie minister skarbu, a następnie wszyscy inni członkowie gabinetu; minister wojny nie chciał jednak mimo to odstąpić od swego żądania, a w skutek tego gabinet podał się do dymisyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 września. *(Dep. pryw. telef.)* Grono akademików lwowskich z „Czytelni akademickiej“ przybyło tu wczoraj, celem zwiedzenia Krakowa. Tutejsza „Czytelnia akademicka“ im. Adama Mickiewicza urządziła z tego powodu wieczorek muzykalno-deklamacyjny. Oprócz akademików deklamował artysta dramatyczny p. Mielewski. Chór akademicki odspiewał kilka pieśni.

Kraków, 30 września. *(Dep. pryw. tel.)*. Tutejsza znaczniejsza firma: Saul Ringer, handlarz drzewa i lasów, ogłosiła niewypłacalność. Pasywa wynoszą około 200.000 zł., na co wszakże ma być 40—50 proc. pokrycia. Ringera dzisiaj aresztowano.

Kraków, 30 września. *(Dep. pryw. telef.)*. Reprezentantką zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej, zorganizowanej na podstawie nowej ustawy, wybraną została na okręgowej konferencyi nauczycielskiej p. Emilia Wyrobiszówna, dyrektorka szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza w Krakowie.

Kraków, 30 września. *(Dep. pryw. telef.)*. Na zjazd farmaceutów galicyjskich, który odbędzie się 7 października w Krakowie, zgłosiło się dotychczas 150 uczestników, a między nimi wielu lekarzy i profesorów. W obradach wezmą też udział delegaci innych Towarzystw zawodowych, oraz farmaceuci z Królestwa i Ks. Poznańskiego.

Wiedeń, 30 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał szefowi sekcyjnemu w Ministerstwie kolejowem, Liharzikowi, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy, a radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów, bar. Hauenschild Przerąb Bauerowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbowego Juliana Pasławskiego, sekretarza skarbowego Romana Witoszyńskiego, starszych komisarzy skarbowych: Bazylego Tychowskiego, Augusta Niwińskiego, Maksymiliana Neumanna, Antoniego Sołtysika, sekretarza skarbowego Michała Osadę, starszego komisarza skarbowego, Juliusza Draka, sekretarza skarbowego dr. Jana Skwarczyńskiego radcami skarbowymi dla okręgu galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Dalej zamianował P. Minister skarbu komisarzy skarbowych Ernesta Langa i Michała Rudnickiego sekretarzami skarbowymi, komisarzy skarbowych Jakóba Wąchałę, Władysława Krasuskiego, Maryana Deymanna, Jana Matkowskiego, Józefa Nawrockiego, Feliksa Szeligiewicza, Józefa Pieczonkę, dr. Jakóba Homicza, Jana Trzaskę, Ignacego Janasińgo, Gustawa Felseis-Nechaya, Michała Toepfera, Kazimierza Jarosiewicza starszymi komisarzami skarbowymi, komisarza skarbowego Józefa Madejewskiego sekretarzem skarbowym; komisarzy skarbowych Franciszka Radzikowskiego, Mikołaja Czerniawskiego, Wiktora Sheybala i Edwarda Patryna starszymi komisarzami skarbowymi dla okręgu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Wiedeń, 30 września. Nowi komendanci trzech pułków, noszących Imię Najj. Pana, przedstawiają się dzisiaj Monarsze, poczem wezmą udział w obiedzie dworskim, który się odbędzie dziś po południu na cześć księcia Schaumburg-Lippe.

Wiedeń, 30 września. *N. W. Abendblatt* twierdzi, że hr. Clary Aldringen z powierzonej mu misyi utworzenia gabinetu dziś się ostatecznie wywiąże i w gabinecie oprócz kierownictwa obejmie także tekę rolnictwa.

Jak donosi *Deutsche Correspondenz* poseł Hohenburger z wczorajszej audyencyi u Monarchy odniósł wrażenie, że rozpoczyna się proces pomyślnego dla Niemców rozwikłania stosunków i że Korona bynajmniej nie ma zamiaru rządzić bez Niemców.

Co do natury i zadań gabinetu urzędniczego, Monarcha sam bardzo jasno i wyraźnie je określił. Monarcha zaznaczył, że było jego życzeniem, aby następstwo po hr. Thunie przypadło w udziale pewnego rodzaju gabinetowi koalicyjnemu. Chwilowym jednak stosunkom w parlamencie odpowiada powołanie Ministerstwa, którego zadaniem ma być: zniesienie rozporządzeń językowych, przedłożenie parlamentowi ustawy językowej i przeprowadzenie wyborów do Delegacyj.

Zniesienie rozporządzeń językowych nastąpić ma bezwarunkowo i bez żadnych przedtem rokowań. Ustawa językowa, której elaborat przedłożyć ma nowy gabinet, dotyczyć będzie tylko Czech i Moraw, jako krajów najbardziej w tej mierze interesowanych.

Co do ustaw językowych zaś dla innych krajów, w których sprawa ta objęta jest także do pewnego stopnia zakresem działania Sejmów, to wypracuje i wniesie odpowiednie projekty dopiero definitywny gabinet, który po zamknięciu sesyj sejmowych ma być utworzony na podstawie parlamentarnej z grup prawicy przy współudziale Niemców.

Wiedeń, 30 września. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej po długiej debacie w sprawie zaciągnięcia 2 milionowej pożyczki w celu puszczenia w ruch urządzeń gazowych, nie przyszło do głosowania, z powodu braku kompletu.

Wiedeń, 30 września. Prognoza centralnej stacyi meteorologicznej w Wiedniu na jutro dla Galicyi zachodniej opiewa: „Przeważnie pochmurno, miejscami deszcz, chłodno, następnie polepszenie“.

Dla wschodniej: „Pochmurno z opadami, obniżenie temperatury“.

Wiedeń, 30 września. Dzienniki spodziewają się, iż dzisiaj lub najpóźniej jutro powstanie gabinet hr. Clary-Aldringen i położy koniec przesileniu.

N. Fr. Presse donosi, iż Najj. Pan odroczył zapowiedzianą na dziś wyjazd na polowanie do 4 października.

Wiedeń, 30 września. Policya aresztowała tu pewne indywiduum, które podawało się najpierw za barona Aschenberga, następnie za Jana Kowalskiego, inżyniera ze Lwowa. Aresztowany robi wrażenie awanturnika i powiada, że przybył z Rossyi. Znaleziono przy nim 2 pasporty: jeden opiewający na imię Józefa Kościelskiego, właściciela dóbr z Warszawy, — drugi na nazwisko niejakiego Włodzimierza Tereszczenkę. Aresztowany opowiada dalej, że w ostatnich czasach bawił w Szwajcaryi, gdzie występował jako malarz Karol Brzeski; przed dwoma laty miał proces z Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie, a to z powodu rzekomej kradzieży efektów i papierów wartościowych, znajdujących się w kufrze, który wysłany był przez niego ze Lwowa do Wiednia. Jak się później okazało, było to nieprawdą, albowiem kradzież ta wcale nie była popełnioną. Aresztowany został wydany sądowi krajowemu; wdrożono przeciw niemu śledztwo.

Ołomuniec, 30 września. Książę arcybiskup Kohn ciężko zachorował w zamku Skalicka koło Weisskirchen na zapalenie nerek.

Warszawa, 30 września. *(Dep. pryw.)*. Zmarła tu onegdaj w 81 roku życia Magdalena Pawlicka, matka profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. profesora dr. Stefana Pawlickiego, i Piotra Pawlickiego, redaktora *Przyjaciela zwierząt*.

Berlin, 30 września. *(Dep. pryw.)*. Obrady międzynarodowego kongresu geograficznego rozpoczęły się wczoraj w gmachu parlamentu. Imieniem państwa powitał kongres kanclerz ks. Hohenlohe, imieniem ministerstwa oświaty minister Studt. Wśród uczestników kongresu jest także Fritjof Nansen, głośny podróżnik, który zda sprawę z wyników podróży podbiegunowej.

Petersburg, 30 września. Podług doniesienia dzienników, rząd angielski odwołał z Wyborga, w Finlandyi, konsula swego Wolfa za to, iż tenże brał udział w agitacyi przeciw rządowi rossyjskiemu i podpisał także znany adres deputacyi finlandzkiej.

Paryż, 30 września. Na dzisiejszej radzie gabinetowej prezydent ministrów Waldeck-Rousseau podał do wiadomości, że polecił prefektowi w Creusot, aby usilnie poparł wszelkie usiłowania, zmierzające do zakończenia strejku.

Paryż, 30 września. Pociąg ekspresowy, jadący z Brest, wykoleił się przyczem konduktor i jeden podróżny odnieśli lekkie potłuczenia. Minister Millerand, który właśnie z żoną i z dzieckiem jechał tym pociągiem, doznał silnego wstrząśnienia.

Paryż, 30 września. *Figaro* donosi, że rząd ma zamiar zaproponować, ażeby dla załagodzenia strejku w Creusot utworzyć sąd rozjemczy, w którego skład wchodziłby jeden członek Akademii umiejętności i generalny dyrektor ministerstwa handlu.

Paryż, 30 września. Koło stacyi Maison Lafitte wykoleił się pociąg, przyczem palacz, prowadzący pociąg, i dwaj podróżni ponieśli śmierć na miejscu a kilku podróżnych zostało zranionych.

Montreal, 30 września. Okręt angielski, płynący z Liverpoolu, rozbił się w cieśninie Belleishe. Pasażerów zdołano w większej części wysadzić na ląd. Podczas ratowania ich jednak jedna łódź się przewróciła, przyczem 11 kobiet i dzieci utonęło.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 30 września. Według dziennika *Pall Mall Gazette*, przedłożył Chamberlain wczorajszej radzie gabinetowej depeszę, którą ma wysłać do Transvaalu. Anglia żąda w niej między innymi nadania prawa wyborczego uitlanderom już po upływie pięciu lat pobytu w Transvaalu, dalej uznania niezawisłości sędziów, zniesienia monopolu dynamitowego, zniesienia fortów w okręgu johannesburskim, zaprowadzenia nauki obowiązkowej języka angielskiego w szkołach transvaalskich. Rada gabinetowa uchwaliła tekst depeszy. Następnie miała rada gabinetowa uchwalić natychmiastowy wymarsz korpusów wojskowych do Afryki południowej.

Według doniesień *Biura Reutera*, powyższą depeszę wysłano natychmiast do Transvaalu.

Times ogłasza interview z Krügerem, który oświadczył, że uczynił wszystko co tylko było możliwem, ażeby pokój utrzymać. Chamberlain z rozmysłem sam zerwał układy. Na zapytanie, czy utrzymanie pokoju byłoby jeszcze możliwem, odpowiedział Krüger: Tylko wówczas, jeżeliby Anglia sama chciała coś uczynić w interesie pokoju.

Pretorya, 30 września. Z obu stron czynią tu energiczne przygotowania, a w kołach wojskowych panuje gorączkowa działalność. Przypuszczają tu, że lada chwila ogłoszoną zostanie proklamacya wojenna. Zapowiedziano również z Natalu z prowincyj australskich przybycie wojska do Afryki południowej.

Kapstadt, 30 września. Według nadeszłych tu z Transvaalu wiadomości, na granicę wschodnią będzie jutro wysłany silny oddział Boerów z załogi w Pretoryi. Przygotowują tam również liczne oddziały wojska na rowerach.

Wczoraj wymaszerował już na granicę oddział piechoty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 września 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 364·—, Akcye węg. zakł. kredyt. 369·75, Akcye Anglobanku 158·75, Akcye Unionbanku 297·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 234·50, Akcye Bankvereinu 268·—, Akcye Bodenkredit 449·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 335·—, Akcye kolei południowej 70·75, Akcye tramwajowe 441·—, Akcye kolei Elbethal 250·50, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 276·75 Akcye Rima Muranyi 332·25, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1397·—, Akcye fabryki broni 201·—, Akcye tureckie tytoniowe 132·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25, Renta majowa 99·80, Austryacka renta koronowa 100·70, Węgierska renta koronowa 94·35, 5½ l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·80, 4 prc. listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99·80, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·—, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 99·75, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·25, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 94·70, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·50, Losy tureckie 57·40, Marki 58·97, Rubel 127·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 września 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. T. hr. Zamoyski z Jabłoniu, J. Katay z Triestu, F. Bamberger z Stanisławowa, E. Rylski z Ohrynowa, P. Romer z Krakowa, Z. Lukawiecki z Horodenki, R. Kuffler z Ołomuńca, S. Wasilewski z Markoszewa.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 30 września 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	371	—	378	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	197	—	200	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	283	—	286	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	195	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	253	—	258	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	75	100	45
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	—	96	70
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	50	97	20
4% los w 56 lat	93	20	93	90
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	102	—	—	—
„ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	—	97	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96	—	96	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	80	93	50
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	—	28	25
„ Stanisławowa	55	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	67	5	77
20 frankówka	9	53	9	63
100 rubli rosyjski srebrny	123	—	127	—
100 „ „ papierowych	127	20	128	20
100 marek niemieckich	58	75	59	15

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 września 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot.		
maj-listopad	99.90	100.30
luty-sierpień	99 90	100.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.85	100.05
kwiecień-październik	99.90	100.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.25	172.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.20	137.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.50	157.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	—.—	151 20
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.05	118.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.10	100.30
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	116.—	117.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.60	123.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.40	99.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.40	210.95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 25	99.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.60	98.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.55	117.75
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95.—	95.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.—	99.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140. –	140 60
„ poż. premiowa za 100 zł.	161.75	162 75
„ „ „ za 50 zł.	161.75	162.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 50	94.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	128.50	129.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.50	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	101.50	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	94.70	95.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.—
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.35	58.85
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.90	97.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.—	120.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.—	104.75
„ „ „ „ los 4 pr.	96.—	96.60
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.25	110.75
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	99.75	100.25
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.—	97.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.80	95.40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	96.80	97.40
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	96.70	97.30
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.60	93.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.80	100.10
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	—.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101 --
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	97.—	98.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	99.70	100.70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	108.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.—	99.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.75	100.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.80	100.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.40	100.20
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88 50	89.20
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.—	96.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.10	106.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.10	106.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.75	96.75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.90	7.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	196.75	197.75
Clary 40 zł. mk.	61.—	63.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.50	31.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.75	28.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.25	24 25
Palffy 40 zł. mk.	63.50	64.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 40	21.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11 20
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.50	28.50
Salma 40 zł. mk.	83.75	84.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.75	28.50
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	172.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	72.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	62.—	66.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	150.25	151.25
Peszt. banku handl. 500 zł	1398.—	1401.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	368.10	368.60
Węg. banku kredyt. 200 zł.	373.—	374 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	729.—	733.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	372.—	373.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	237.—	237.50
„ Austro-węg. 600 zł.	899.50	903.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	301.50	302.50
Czesk. banku związk. 100 zł	136.—	136.50
Zivnostenska banka 100 zł.	129.—	130.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	142.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3170.—	3190.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	284.—	285.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	209.75	210.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	379.—	380.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	386 —	388 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	440 —	460 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	279.50	280 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1384 —	1395.—
Schodnicy 500 kor.	958.—	964.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	135 —	135 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	190 50	192.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58 97	59.05
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.65	120.75
Paryż za 100 fran.	47.72	47.77
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.50	44 60
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.55	47.60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.58	9.59
20-markówka	11.77	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.97	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.50	44 65
Ruble	1.27½	1 27—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 418/96 (2) (7263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach wzywa nieznanego z miejsca pobytu Iwana Bazylewicza, aby do roku zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku po zmarłej 5 czerwca 1896 w Poluchowie Maryi Bazylewiczowej, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem Michałem Pasternakiem.

Gliniany, 6 września 1899.

L. cz. Vr. 943/99 (7249 1—3)

OBWIESZCZENIE

Dnia 18 sierpnia 1899 po południu skradziono p. Emilii Pawlikowskiej ze Lwowa pozostawioną na peronie dworca stanisławowskiego, skórzaną ręczną torebkę w płóciennym pokrowcu z monogramem: „A. P.", w której znajdywały się następujące kosztowności:

1. para małych starych kolczyków brylantowych;

2. gruba podwójna złota bransoleta łańcuszkowa z trzema brelokami z różnych kamieni;

3. sylwetka złota, czworogranna, gładka z monogramem „A P." i wewnątrz dwie fotografie;

4. broszka złota długa w kształcie liścia z trzema brylancikami;

5. damski pierścionek złoty z brylantem;

6. Szpilka podłużna z jaspisem;

7. srebrna szpilka, czarno oksydowana z 3 perełkami.

Co podaje się do publicznej wiadomości z wezwaniem, ażeby każdy, kto wiadomość o skradzionych przedmiotach nabędzie, doniósł o tem tut. sądowi.

C. k. Sąd obwodowy karny, Oddział XII.

Stanisławów, dnia 5 września 1899.

C. k. sędzia śledczy.
Hroboni mp.

L. cz. IV. 1535|97 (4) (7390 1—3)

Nieznanych z miejsca pobytu Majera Karpa, Doby, Keili, Schulima i Estery Kleinhanierów zawiadamia się, iż w myśl ustawy powołani są do spadku po śp. Keili Karp ze Sokala i wzywa się ich, ażeby prawa swoje do tego spadku albo osobiście, albo przez pełnomocnika w przeciągu jednego roku zgłosili w tut. sądzie, gdyż inaczej spadek w ich imieniu przez ustanowionego dla nich kuratora przyjęty, pertraktacya spadku przeprowadzoną a im należący się czysty spadek aż do wykazania ich śmierci w sądzie złożonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 3 lipca 1899.

L. cz III. 64|97 (6) (7383 1—3)

W sporze sumarycznym Józefa Rokacha, przeciw Simchemu Brombergowi pto 65 złr. z pn. doręczoną ma być tuzgodowa uchwała z 7 sierpnia 1899 l. cz. III 64/97 (6) pozwanemu Simchemu Brombergowi, a gdy miejsce pobytu tegoż ostatniego nie jest wiadome, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie adwokata p. Józefa Howorki w Lubaczowie.

Rzeczą jest zatem pozwanego, temuż kuratorowi dowodów udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 12 września 1899.

L. cz. T. 32/99 (1) (7209 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. na prośby Jana Czeżowskiego z dnia 5 sierpnia 1899 T. 32/99 (1) wdraża postępowanie umorzające i wzywa posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Banku zaliczkowego z daty 8 lutego 1899 Nr. 516 opiewającej na 650 zł. na nazwisko Jana Czeżowskiego wystawionej, ażeby w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takową sądowi tut. przedłożył lub prawa swe do takowej wykazał.

Po bezskutecznym upłynionym czasokresie na ponowną prośbę interesowanego powyższa książeczka uznaną będzie za umorzoną.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1899.

L. cz. A. 38/98 6 (7336 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Nykołę Łyzana, wzywa się by w przeciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu, wniósł oświadczenie do spadku po śp. Andruchu Łyzanie, gdyż inaczej przewód spadkowy ukończonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Zborów, dnia 28 czerwca 1899.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 818/98 (3) (6899 3—3)

Na żądanie Mechla Pfeffera, odbędzie się dnia 26 października 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności wykazem hipotecznym l. 103 księgi grunt. dla gminy Tłuste wieś objętej, składającej się z parceli budowlanej 53 i parcel gruntowych 224, 225, 226 i 499 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i ekonomicznych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 740 zł. aw., przynależności zaś na 580 zł. aw.,

Najniższa cena wynosi 880 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 15 lipca 1899.

L. cz. E. 1366/98 (4) (7063 3—3)

Na żądanie Bukowińskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez p. adwok. Dr. Moritza Pasehkisa, odbędzie się dnia 26 października 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności objętych whl. 211, 541, 688, 801, 816, 843 ks. gr. gm. kat. Uście, zobowiązanych Jankla Reinera i tow. własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na:

a) realność objęta	whl.	211	na	60 zł.
b)	„	541	„	800 „
c)	„	688	„	2110 „
d)	„	801	„	40 „
e)	„	816	„	30 „
f)	„	843	„	60 „

Najniższa cena wynosi ad a) 40 zł., ad b) 533 zł. 33 ct., ad c) 1340 zł., ad d) 26 zł. 67 ct., ad e) 20 zł., ad f) 40 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 10 sierpnia 1899.

L. cz. E. 256/98 (45) (7367 3—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. we Lwowie, odbędzie się dnia 26. października 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 we Lwowie, licytacya majętności Prusinów, położonej w powiecie sokalskim, objętej wykazem hip. l. 164 tus. ks. grunt. dla większej posiadłości, pod warunkami tut. uchwałą z 21. stycznia 1899 l. cz. E 256|98 (20) prawomocnie ustalonymi.

Nieruchomość Prusinów, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 130000 zł., przynależności zaś nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 86666 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób, którym edykt licytacyjny w czasie doręczonym by nie został lub którzy by nabyli prawo zastawu na sprzedać się mającej nieruchomości po dniu dzisiejszym, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Plodera.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1899.

L. cz. E. 1944/98 (4) (7448 3—3)

Celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 12 października 1899 o godz. 9 przed południem i dnia 26 października o tej samej godzinie, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej whl. 314 ks. gr. dla gm. kat. Dobromil.

Najniższa cena wynosi na 1-szym terminie 1600 zł., na 2-gim i poniżej tej ceny sprzedaż przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 5 września 1899.

L. cz. E. 319/99 (4) (7474 3—3)

Na żądanie firmy Rosenbaum & Gottesman, dzierżawców propinacyi w Kamionce strumiłowej, przeciw Gedaljemu Kohl, właścicielowi realności w Sielcu bienk., odbędzie się dnia 21 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności whl. 741 ks. gr. gm. Sielec bieńk. składającej się z domu i parceli bud. 27 i całej realności whl. 763 ks. gr. Sielec bieńków, składającej się z parc. gr. 113.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1/4 whl. 741 na 252 zł. 50 ct., zaś whl. 763 na 40 zł.

Najniższa cena wynosi za 1|4 whl. 741 kwotę 126 zł. 25 ct., za całą whl. 763 kwotę 30 zł., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strumiłowa, dnia 19 września 1899.

L. cz. E. 291/99 (6) (7257 3—3)

Na żądanie Izraela Wintera kupca w Czortkowie, odbędzie się dnia 26 października 1899 o godzinie $9^1/_2$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. w Budzanowie licytacya realności whl. 297 gminy Janów składającej się z placu i domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 352 zł.

Najniższa cena wynosi 176 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 23 sierpnia 1899.

L. cz. E. 789/99. (6969 2—3)

Dnia 27. października 1899 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, relicytacya połowy realności w Przyłbicach, wykaz hipotecz. 28 z przynależnościami.

Chałupę z przynależnościami oceniono na 77 zł. 50 ct., grunta na 202 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 140 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 15 lipca 1899.

L. cz. E. 413/99 (9) (7418 3—3)

Na żądanie Saula Weinfelda w Łososinie górnej, odbędzie się dnia 23. października 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowej, licytacya realności lwh. 174 i 196 ks. gr. gminy Rupnów objętej, dłużniczki Rozalii Berger własnej, wraz z przynależytościami, w protokole ocenienia z dnia 12. czerwca 1899 C. 413|99 (7) bliżej wyszczególnionemi.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1365 zł. z przynależnościami zaś na 83 zł. łącznie na 1448 zł.

Najniższa cena wynosi 966 zł., poniżej tejże sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 29 lipca 1899.

L. 93998 (7520 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Wadowickim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902 odbędzie się dnia 24 października 1899 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1900 dostawić się mającego wynoszą: za 3960 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 9258 zł. 50 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 września 1899.

L. cz. E. 13/98 (11) (7442 3—3)

Dnia 25 października 1899 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. V. sądu tut. licytacya majętności tabularnej Topolnica część objętej wyk. hip. 734 ks. gr. samborskiego sądu obwodowego, bez przynależności.

Nieruchomość oceniona na 5711 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3807 zł. 35 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. E. 1399|98 (7) (7505 2—3)

Dnia 17 października 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya realności wyk hip. lk. a) 206, b) 214 i c) 215 gm. Wojków.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 708 zł. 33 ct., ad b) 2000 zł., ad c) 1303 zł. 33 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec,, dnia 13 września 1899.

L. cz. E. 638/99. (7557)

Dnia 20 października 1899 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 473 gm. Nazawizów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 zł., przynależności zaś na 35 zł.

Najniższa cena wynosi 90 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 8 sierpnia 1899.

L. cz. 24.653/1899 (7511 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatków konsumcyjnych od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1900, 1901 i 1902 bezwarunkowo, albo jeden na rok 1900 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1901 i 1902 lub też tylko na rok 1900 rozpisuje się publiczną licytacyę zapomocą pisemnych ofert i ustnego przetargu pod warunkami w równoczesnem osobnem obwieszczeniu zawartymi.

Warunki licytacyjne, dalej warunki kontraktowe oraz wykaz miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego, można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w dotyczących c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w opieczętowanych i należycie zaadresowanych kopertach, na których przedmiot dzierżawy ma być uwidoczniony, należy wnosić najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu lub jego zastępcy.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej, nie będą jako wadyum przyjmowane.

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok od mięsa zł.	ct.	wina zł.	ct.	razem zł.	ct.	Wadyum wynosi zł.	ct.	Licytacya ustna odbędzie się
1	Budzanów	Podatek spożywczy od mięsa i wina	Klasa III. taryfy z 16/6 1877 i taryfa C. z 18/5 1875	1775	50	30		1805	50	180	55	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu 16. października 1899 o godzinie 9-tej rano.
2	Grzymałów			2600		100		2700		270		
3	Tarnopol	Podatek spożywczy od mięsa	W Tarnopolu klasa I. w innych miejscowościach klasa III. taryfy z 16/6 1877	27572				27572		2757	20	

UWAGA Dzierżawca poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl §§. 2 i 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 (dz. u. kraj. Nr. 33) pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i tytułem tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego. Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 18 września 1899.

L. 22022 (7517 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawi na przeciąg jednego roku względnie lat 3 t. j. od 1 stycznia 1900 do 31 grudnia 1900, względnie do 31 grudnia 1902 roku prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach uwidocznionych w wykazie poniżej umieszczonym:

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna zł.	ct	Licytacya odbędzie się	UWAGA.
1	Sokal	podatek konsumcyjny od mięsa	3672	.	dnia 23 października 1899 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi.	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, ma obowiązek pobierać także tytułem dodatku krajowego 30% przypadającego podatku konsumcyjnego. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
2	Tartaków		576	60		
3	Bełzec	podatek konsumcyjny od wina	20	50		
4	Krystynopol	Podatek konsumcyjny od wina	105	.		
5	Kulików		23	26		
6	Tartaków		6	.		
7	Wareż		25	.		
8	Żółkiew		580	.		

Inne warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi, lub w Nadzorach straży skarbowej Żółkiewskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 22 września 1899.

L. cz. E. 804/98 (3) E 506/99 (6) (7562)

W sądzie tutejszym odbędzie się na dniu 25 października 1899 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 2, licytacya następujących nieruchomości:

1. a) połowy realności lwh. 257 gm. Horodzów objętej, na 154 zł. ocenionej i b) połowy realności lwh. 317 gm. Horodzów 62 zł. 50 ct. z przynależnościami na 40 zł. ocenionemi,

2. realności lwh. 350 gm. Rawa objętej, na 11 zł. 64 ct. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. a) 129 zł. 67 ct., ad 1. b) 20 zł. 84 ct., ad 2) wobec oświadczenia egzekwenta 30 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa ruska, dnia 24 lipca 1899.

L. 23388/99 (7404 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia dochodu z prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ust z 16 czerwca 1877 Nr. 60 D. u. p.) jakoteż od wina, moszczu winnego i owocowego (ust. z 17 lipca 1862 Nr. 55 D. u. p. i z 8 maja 1875 Nr. 85 Dup.) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1900, albo na rok 1900 z milczącem przedłużeniem na następne dwa lata tj. 1901 i 1902, lub wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat, tj. od 1 stycznia 1900 do końca grudnia 1902, rozpisuje się niniejszem na dzień 18 października 1899 pierwszą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktu;
2. Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10% wadyum w gotówce, lub efektach, kwalifikujących się do przyjęcia na wadyum;
3. Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie, lub notaryalnie legalizowanem;
4. Pisemne oferty, zaopatrzone w 10% wadyum, należy wnosić do Naczelnika okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do dnia 17 października 1899 do godz. 1 po południu;
5. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach, należących do poszczególnych okręgów można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, jakoteż we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbu tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1 stycznia 1900.

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy		Cena wywołania zł.	ct	Wysokość wadyum	Licytacya odbędzie się	Uwaga.
1	Nawarya	prawo poboru podatku spożywczego	od mięsa	1725	—	173	dnia 18 października 1899 od godziny 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.	W myśl §. 2 i 10. ustawy krajowej z 15/4 1894 Nr. 33 Duk., obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina i moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% tak długo, jak ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Chodorów			2025	60	203		
3	Gródek			14005	—	1401		
4	Mikołajów			1200	—	120		
5	Rozdół			2021	—	203		
6	Żydaczów			950	—	95		
1	Dawidów		od wina, moszczu winnego i owocowego	3	—	1		
2	Lwów rayon			2501	50	251		
3	Nawarya			17	67	2		
4	Bóbrka			190	50	20		
5	Chodorów			258	—	26		
6	Strzeliska			81	—	9		
7	Żurawno			122	—	13		
8	Żydaczów			75	—	8		

Lwów, dnia 20 września 1899.

L. cz. E. 606/99 (2) (7542)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 10 października 1899 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya realności whl. 175 gm. Zembczyce wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy i wozu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 489 zł. 80 ct. a. w. przynależności zaś na 50 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 359 zł. 87 ct., a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 17 sierpnia 1899.

L. cz. E. 844/99 (18) (7278)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27. października 1899 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 31 gminy Komarno, wraz przynależnościami, składającemi się z parceli bud. 141/2 pod Nr. 31.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 240 zł. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 120 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Komarno, dnia 6 września 1899.

Nr. 2193|IV. (7173 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zwraca się uwagę na zamieszczone w dzienniku Nr. 212 z dnia 17 września 1899 ogłoszenie c. k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie Nr. 2193/IV z dnia 4 września 1899, celem zapewnienia dostawy w drodze kontraktowej chleba i owsa dla stacyj:

Kamionka strumiłowa, Krechów, Rawa ruska i Rohatyn;

Radowce;

Czortków i Tłumacz;

Brody, Trembowla, Strussów i Zborów na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1900.

Bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w c. i k. wojskowych magazynach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie następnie w filiach tychże urzędów w Brzeżanach, Kołomyi, Kamionce strumiłowej, Nowej Żuczce, Tarnopolu i Żółkwi, jak również we wszystkich starostwach okręgu 11 korpusu.

Z c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego.

Lwów, dnia 11 września 1899.

L. 23.687/99 (7518)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości co następuje:

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych w wykazie wymienionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1900 do końca grudnia 1902 lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1900 z milczącem przedłużeniem na lata 1901 i 1902 odbędzie się w lokalu urzędowym tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 24 października 1899 o godzinie 9 przed południem publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której przedmioty wyszczególnione w wykazie najwięcej ofiarującemu wydzierżawione zostaną.

Biorący udział w licytacyi czy to ustnie, czy też za pomocą ofert pisemnych mają złożyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania.

Dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, miosszczu winnego i owocowego obowiązani są w myśl ustawy krajowej z dnia 15 kwietnia 1894 (Dz. ust. kraj. Nr. 33) pobierać na rzecz funduszu krajowego 30% dodatek krajowy do państwowego podatku spożywczego i uiszczać za prawo poboru tego dodatku 30% czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież szczegółowy wykaz miejscowości do poszczególnych okręgów dzierżawnych należących przejrzeć można w c. k. Dyrekcyach okręgów skarbowych w Samborze, w Przemyślu, we Lwowie, w Stanisławowie i w Sanoku, we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej samborskiego okręgu skarbowego, we wszystkich c. k. Starostwach tego okręgu, w Magistratach większych miast i w Zwierzchnościach gminnych większych miejscowości.

Wykaz

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot wydzierżawienia	Cena wywołania zł.	ct	Wysokość wadyum zł.	ct.	Licytacya odbędzie się
1	Drohobycz Borysław	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa wedle tar. II.	30581	77	3060	—	dnia 24 października 1899 o godzinie 9-tej rano
2	Drohobycz Borysław	Prawo poboru podatku spożywczego od wina.	4018	57	402	—	
3	Komarno		115	—	12	—	
4	Podbuż		81	18	9	—	
5	Stryj		1935	87	193	—	
6	Starasól		215	—	22	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 21 września 1899.

---

do l. 47855/99. (7570 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

1) od wina moszczu i zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach poborowych Dobczyce, Uście solne i Wiśnicz tudzież;

2) od mięsa w okręgach: Chełmek, Uście solne i Wiśnicz a to bezwarunkowo na trzy lata 1900, 1901 i 1902, albo też na jeden rok 1900 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1901 i 1902.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, mogą być wnoszone jedynie do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbow. w Krakowie i to tylko do godziny 2 po południu dnia 11 października 1899.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Krakowie (miasto), w w Krakowie (okręg) Bochni, Trzebini, Wieliczce, Krzeszowicach i Chrzanowie.

L. porząd.	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania wynosi zł.	ct.	Wadyum licytacyjne wynosi zł.	ct	Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się
1	Chełmek	Podatek spożywczy od mięsa	626	76	63	.	Bezwarunkowo na trzy lata 1900, 1901 i 1902 lub też na jeden rok 1900 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1901 i 1902.	W dniu 12 października 1899 od godziny 9 rano do 1 po południu w kancelaryi c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, I piętro drzwi Nr. 6.
2	Uście solne		350	77	35	.		
3	Wiśnicz z Łapanowem		3541	.	360	.		
4	Dobczyce	Podatek spożywczy od wina	85	.	10	.		
5	Uście solne		57	60	6			
6	Wiśnicz z Łapanowem		451	74	46	.		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 22 września 1899.

L. cz. E. 1201/99 (5) (7555 1—3)

Na żądanie Heni Windreich, kupcowej z Kut, odbędzie się dnia 9 października 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 7, licytacya 1) realności objętej wyk. hip. l. 602 ks. gr. gminy Kuty, składającej się z pb. 1072 i grunt. 599, 2) 536|560 części realności lwh. 599 ks. gr. gminy Kuty, składającej się z pb. 635 i grunt. 597, tudzież 3) 536/560 części realności lwh. 600 gminy kat. Kuty, składającej się z parceli bud 376 i grunt. l. kat. 117 i 118 wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 piwnic i wychodka.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1998 zł., ad 2) na 1299 zł. 48 ct., ad 3) na 1349 zł. 85 ct., przynależności zaś ad 1) na 600 zł., ad 2) na 109 zł. 88 ct., ad 3) na 219 zł. 96 ct.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1299 zł., ad 2) 704 zł. 74 ct., ad 3) 784 zł. 90 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kuty, dnia 6 września 1899.

L. 27.780/99 (7571)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owoc. w obok poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1900 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok tj. 1901 i 1902, lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1900 do końca grudnia 1902, odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach publiczna licytacya zapomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniu obok wskazanym.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę, mają być dokładnie według przepisanego formularza sporządzone i najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę, do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach, lub jego zastępcy osobiście oddane, lub pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi nadesłane.

Chcący brać udział w licytacyi musi 10% ceny wywołania jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych, nadających się do przyjęcia według kursu do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę złożyć względnie do pisemnej oferty dołączyć.

Bliższe warunki licytacyjne i miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należące, można przeglądnąć w godz. urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach, lub też we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu skarbowego.

Zauważa się, że w myśl §§. 2 i 10 ustawy kraj. z dnia 15 kwietnia 1894 Dz. ust. kr. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego, dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owoc. w wysokości jak długo ten dodatek istnieć będzie, i za prawo poboru tego dadatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, przypadającego od samego prawa poboru podatku.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

L. porząd.	Siedziba okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku spożywczego	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od mięsa złr.	ct.	wina złr.	ct.	10% wadyum od mięsa złr.	ct.	wina złr.	ct.	Licytacya odbędzie się	UWAGA
1	Brody	.	wina	.	.	1550	.	.	.	155	.	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach dnia 12 października 1899 od godz. 9 rano do godz 1. po południu	Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione
2	Kamionka	3	mięsa	3414	25	.	.	342	.	.	.		

Brody, dnia 20 września 1899.

L. cz. IV. 28/92 (836) (7577)

W majątku mał. Zofii Żółkiewskiej Bronica (powiat Drohobycz) są na sprzedaż w sekcyi Herby zwyż 12 morgów a w sekcyi Zabrzeżne 6 morgów niskopiennego drzewostawu z wyjątkiem dębów, z których 80 sztuk osobno będzie sprzedanych.

Bliższe warunki przejrzeć można u leśniczego Szczepańskiego w Bronicy lub w sądzie.

Rozprawa ofertowa odbędzie się w sądzie 16 października 1899 11 o godzinie przed południem.

Sambor, 23 września 1899.

L. cz. E. 608/99 (2) (7545)

Na żądanie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 10 października 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności lwh. 87 ks. gr. gm. Zembrzyce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 142 zł. $9^{3}/_{8}$ ct.

Najniższa cena wynosi 94 zł. 74 ct., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 17 sierpnia 1899.

L. cz. E. 598/98 (13) (7546)

Dnia 11. października 1899 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 23 tutejszego sądu, licytacya realności w gminie Barwałd dolny a) lwh. 29, b) 2/20 części lwh. 28, c) 2/8 części lwh. 52, Jana Cezara i Jana Krupy po połowie, d) 1/4 części lwh. 27 Jana Cezara i e) realności lwh. 95 gm. Barwałd średni, Wojciecha Załuszczyka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 899 zł. 90 ct., ad b) na 11 zł. 24 ct., ad c) na 115 zł. $42^{1}/_{2}$ ct., ad d) na 170 zł. 61 ct., ad e) na 1983 zł. 63 ct. a jej przynależności na 203 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 598 zł. 60 ct., ad b) 7 zł. 48 ct., ad c) 76 zł. 96 ct., ad d) 113 zł. 74 ct., ad e) 1457 zł. 76 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 24 sierpnia 1899.

L. cz. E. 164/99 (3) (7556)

Dnia 20. października 1899 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya domu wyk. hip. 1464 kg. Mosty wielkie.

Dom z nową budową oceniono na 157 zł. 40 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 78 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty w., dnia 4 września 1899.

L. 880 ex 899 (7598)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów podpisanemu c. k. Zarządowi salinarnemu w roku 1900 odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych dnia 17 października 1899 o godz. 11 przed południem w kancelaryi tegoż Zarządu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi podpisanego Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 27 września 1899.

L. cz. E. 298/99 (4) (7553 1—3)

Na żądanie Tekli Wilgusiewicz, prywatnej w Kamionce str., odbędzie się dnia 17 października 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Kamionce str., licytacya 1/4 części ciała hip lwh. 823, składającego się z p. gr. 67/4 i na niej wybudowanego domu.

1/4 część nieruchomości powyższej, wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 25 zł., przynależność zaś również na 25 zł, czyli łącznie na 50 zł.

Najniższa cena wynosi 33 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 9 września 1899.

L. cz. E. 607/99 (2) (7543)

Dnia 17. października 1899 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 21 tut. sądu, licytacya realności lwh. 55 gm. Zembrzyce z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 210 zł., rola z przynależnościami na 695 zł. 49 ct.

Najniższa cena wynosi 603 zł. 66 ct, niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 23 sierpnia 1899.

Konkursa.

L. 91185/II (7491 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Buszczu, w powiecie Brzeżańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:

Płacę rocznych 80 zł.,

ryczałtu kancelaryjnego 20 zł.,

i wynagrodzenie 150 zł. na codziennego posłańca pieszego do Narajowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 24 września 1899.

L. 21380 (7519 2—3)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycieli muzyki i śpiewu w charakterze nauczycieli szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryach nauczycielskich męskich w Sokalu i w Stanisławowie.

Od kompetentów wymaga się uzyskanej przed właściwą c. k. komisyą egzaminacyjną kwalifikacyi na nauczycieli muzyki i śpiewu tudzież gry na skrzypcach w Seminaryach nauczycielskich.

Pierwszeństwo będą mieli kompetenci, którzy obok tej kwalifikacyi będą mieli kwalifikacyę nauczycielską do szkół ludowych

Do posad powyższych przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z 19 września 1898 dz. p. p. Nr. 174.

Kompetenci, ubiegający się o jedną z wymienionych posad, albo o inną podobną posadę, która ewentualnie opróżnić się może, winni podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifikationstabelle) w języku polskim i niemieckim, wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 października b. r.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragnący, aby lata spędzone w służbie dotychczasowej były im policzone na posadzie, o którą się ubiegają, nie tylko do ogólnej ilości lat służby, lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 7, 8 i 14 ustawy państwowej z dnia 19 września 1898 dz. p. p. Nr. 174, mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, które można osiągnąć na podstawie zacytowanych postanowień powyższej ustawy.

Zebrane podania przedłożą Dyrekcye seminaryów nauczycielskich, względnie Rady szkolne okręgowe najdalej do 30 października b. r., wypełniwszy tabele kwalifikacyjne w języku niemieckim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 16 września 1899.

L. 57619 (7565 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś p. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 150 złr. w. a. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczenicom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do publicznych zakładów naukowych w tutejszym kraju.

Prawo przedstawiania kandydatek służy Wmu Stanisławowi Skrzyńskiemu, właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydatki winne wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 22 września 1899.

L. 60552 (7564 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych 300 zł. w. a. albo też dwóch stypendyów po 150 zł. w. a. rocznie z fundacyi stypendyjnej imienia Jezienickich ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe są przeznaczone wyłącznie dla uczniów szkół publicznych średnich lub wyższych, krewnych ś. p. fundatora ks. Marka Jezienickiego, rz. k. proboszcza w Chorostkowie.

Jeżeli o stypendya zgłosi się tylko jeden uzdatniony kandydat otrzyma tenże stypendyum w pełnej kwocie 300 zł. w. a. rocznie, jeżeliby zaś zgłosiło się takich kandydatów dwóch lub więcej zostanie to stypendyum podzielone na dwie równe części i nadane dwom uczniom, przyczem między kandydatami rozstrzygać będzie większa potrzeba i lepszy postęp w naukach.

Stypendyście, który otrzymał stypendyum w pełnej kwocie 300 zł. w. a. zostanie połowa tegoż odjętą, jeżeliby póżniej zgłosił się o tąż połowę drugi uzdatniony kandydat.

Jeżeliby zaś z pomiędzy dwóch uczniów pobierających stypendya po 150 zł., jeden odpadł, przypadnie opróżnione stypendyum drugiemu tak, iż tenże pobierać będzie odtąd stypendyum w pełnej kwocie 300 zł. w. a. rocznie.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada 1899 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwe ubóstwa, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galic. i Lodom. z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 22 września 1899.

L. 58057 (7566 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa o rocznych 140 zł. w. a, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów szkół realnych bez różnicy wyznania religijnego.

Pierwszeństwo mają synowie mieszkańców powiatu Przemyskiego jak tenże istniał w roku 1861 tudzież synowie tych c. k. urzędników, którzy w czasie utworzenia fundacyi t. j. w r. 1861 zostawali na posadach urzędowych w powyższym powiecie.

Gdyby takich kandydatów nie było, natenczas otrzymać może stypendyum uczeń szkół realnych pochodzący z byłego obwodu Przemyskiego.

Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi, a stypendysta może je pobierać aż do ukończenia szkół realnych.

Podania wniesione być winne na ręce Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i zawierać mają dowody pochodzenia uprawniającego do uzyskania stypendyum, metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 22 września 1899.

L. 58058/99 (7628 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego a ewentualnie i dalszych stypendyów z fundacyi śp. Ludwiki Niezabitowskiej o rocznych 210 złr. w. a., ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogich młodzieńców, pochodzenia szlacheckiego, którzy ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe, uczęszczają do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada śp. fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, po tych następują potomkowie szlachty galicyjskiej, których szlacheckie pochodzenie udowodnione jest prawnie na podstawie posiadania dóbr ziemskich za czasów królów polskich, lub też na podstawie dyplomów tychże królów.

Wreszcie otrzymać mogą stypendyum powyżsi potomkowie rodzin wyniesionych do stanu szlacheckiego przez Jego ces. i król. Apostolską Mość Cesarza austryackiego, lub też obdarzonych indygienatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.

Z terny ułożonej przez c. k. Namiestnictwo wybiera kandydata Wny Stanisław Niezabitowski.

Kompetenci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie dowody pokrewieństwa z fundatorką.

Z Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 22 września 1899.

L. 21379 (7597 1—3)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycieli religii rz. katolickiego i grecko katolickiego obrządku w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu.

Nauczyciele religii w c. k. Seminaryach nauczycielskich mają charakter, prawa i obowiązek nauczycieli głównych (starszych).

Do posad tych są przywiązane pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, normowane ustawą z dnia 19 września 1898 (dz. p. p. Nr. 174).

Ponieważ liczba godzin nauki religii według rzymsko katolickiego obrządku wraz z egzortą wyniesie tylko 12, względnie 14 tygodniowo, przeto nauczyciel religii tegoż obrządku będzie zobowiązany udzielać jeszcze innych przedmiotów naukowych, aż do osiągnięcia pełnej liczby godzin tygodniowej nauki, przepisanej w §. 67 statutu organizacyjnego seminaryów nauczycielskich

Podania, należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifikationstabelle) w języku niemieckim i polskim, należy wnieść do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictem przełożonej władzy najpóźniej do 20 października b. r.

Kompetenci pragnący, aby lata służby spędzone w publicznych szkołach ludowych były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 ustawy państwowej z dnia 19 września 1898 (dz. p. p. Nr. 174), mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, które można osiągnąć na podstawie zacytowanych postanowień powyższej ustawy.

Zebrane podania przedłożą Rady szkolne okręgowe, względnie Dyrekcye szkół średnich i seminaryów nauczycielskich najdalej do 30 października b r., wypełniwszy tabele kwalifikacyjne w języku niemieckim i polskim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 17 września 1899.

Nr. 3894/99 (7595)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady prokuratora Państwa w VII klasie rangi w Przemyślu, ewentualnie takiej samej posady przy innej Prokuratoryi Państwa Galicyi wschodniej.

Ubiegający się o nadanie tej posady mają wnieść należycie udokumentowane, do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w drodze przepisanej najpóźniej do dnia 15 października 1899.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, dnia 28 września 1899.

Księgi gruntowe.

L. cz. Prez. 306 19/99 (7581 1—3)

Do dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy Wierzbowiec przez dadatkowy wpis parc. gr. 73/1 wyznacza się termin na dzień 16 października 1899 o godz. 10 rano w biurze l. 1. tutejszego sądu na którym wszystkie osoby, o ile zależy im na zbadaniu stosunków posiadania stanąć i wnioski celem wyjaśnienia tudzież strzeżenia swych praw przedstawić mogą.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego

Budzanów, dnia 21 września 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 97368.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na wygaśnięcie zarazy pyskowej i racicowej między zwierzętami racicowemi w Zakliczynie, w politycznym powiecie Wielickim, c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 5 września 1899 L. 90339, zezwala na wolny obrót zwierzętam iracicowemi w okręgu pomorowym, ustanowionym powyższem rozporządzeniem.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia ogłoszenia w części urzędowej „Gazety lwowskiej“.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 5 września 1899 L. 90339.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 września 1899.

L. cz. Prez. 1563 18 P./99 (7575 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla czwartej zwyczajnej, dnia 27 listopada 1899 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu dr. Adolfa Sahanka przewodniczącym a zastępcami jego radców sądu krajowego, Jana Staruszkiewicza, Włodzimierza Janowskiego i dr. Teodozego Hubricha.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego,

Sanok, dnia 6 września 1899

L. cz. C. I. 236/99 (1) (7508 1—3)

Przeciw Chaji Friedberg, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddz. I. w Rohatynie przez Iwana Hałuszkę, rolnika z Babuchowa, pozew o uznanie, że pretensya jej w kwocie 378 złr. 66 ct. w. a. w stanie biernym ciała hip. lwh. 99 Babuchowa zaintabulowana została spłaconą, wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 620 złr. w. a. w stanie biernym połowy tej sumy 378 złr. 66 ct. na rzecz Mojżesza Weidenfelda wpisanej.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w tym sądzie audyencyę na dzień 30 października 1899 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Chaji Friedberg, ustanawia się pana dra Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata krajowego w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 28 sierpnia 1899.

L. cz. Nc. X. 1183/99 (3) (7251 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie wzywa każdego, ktoby był w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzaj. kredytu w Krakowie Nr. 200 na imię p. Maksymiliana Badera opiewającej na którą w dniu 25 czerwca 1875 r. kwotę 100 zł. a. w. złożono, aby wyż wymienioną książeczkę w terminie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tut. złożył, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta uznaną zostanie za nieważną a wystawca nie będzie z niej zobowiązany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 6 września 1899.

L. cz. C. I. 322/99 (1) (7591 2—3)

Przeciw Maryi z Gruszczyńskich Ketzlik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez dra Władysława Skalskiego, lekarza powiatowego w Samborze, pozew o 305 złr.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1899 o godzinie 10¼ przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryi z Gruszczyńskich Ketzlik, ustanawia się pana Rappego, adwokata krajowego w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 4 września 1899.

L. cz. Pr. 1269 18|99 (7495 3—3)

Pan Prezydent lwowskiego sądu krajowego wyższego zamianował dla czwartej 21 listopada 1899 o godz. 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym Trybunale przewodniczącym prezydenta Alfreda Hinzego a jego zastępcami radców Józefa Towarnickiego, Bojomira Żarskiego, Władysława Warywodę i Jakóba Löbensteina.

Stryj, 25 września 1899

L. cz. Dh. 1836|99 (7469 3—3)

Nieobecnym Samuelowi Salamonowi 2 im. Papernik, Charlocie Papernik zam. Braunthal, Ettli Sprinze Limonek ur. Papernik i masie spadkowej Manie Papernik z Brodów ma być doręczoną uchwała z 15 sierpnia 1899 Dh. 1836|99, którą wyznaczono audyencyę na dzień 16 października 1899 o godz. 10 przed połud.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych nieobecnych i masy spadkowej częściowo nieobjętej kuratorem adw. dr. Jakób Byk z Brodów, będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią a masa nie zostanie objętą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 15 sierpnia 1899.

L. 3856 (7568 2—3)

Ogłoszenie:

W c. k. szkole położnych w Krakowie (gmach szpitala św. Łazarza) rozpoczną się zapisy kandydatek do tej szkoły w dniu 12 października i trwać będą aż do 15 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do szkoły są następujące:

1) Na kurs położnych mogą być przyjmowane niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są bezżenne już ukończyły 24 rok życia.

2) Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie osobiście się zgłosić w kancelaryi c. k. profesora i przedłożyć:

a) metrykę chrztu lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami świadectwo śmierci męża,

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności potwierdzone przez Władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej Władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych

Kraków, 28 września 1899.

L. cz. C. 716/99 (2) (7537 2—3)

Przeciw Adolfowi Baram, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez firmę Mechanische Seilenwaarenfabrik des V. Heinill in Prerau pozew o 332 zł. 37 ct.

Ustna rozprawa odbędzie się 9 października 1899 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Adolfa Barama ustanawia się pana dr. Weihraucha, adwok. w Tarnopolu kuratorem, który zastępywać będzie Adolfa Barama w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 września 1899.

L. cz. Firm. 160 Stow. II. 684 (7308)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpisać w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlowe w Dębicy“ że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa, dnia 27 kwietnia 1899 odbytem, potwierdzeni zostali na członków Dyrekcyi dawni dwaj dyrektorowie Henryk Zanderer i ks. Eugeniusz Wolski z Dębicy, a w miejsce dyrektora Henryka Br. Christyaniego obrany został członkiem dyrekcyi Karol Chruby z Pustyni.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 18 sierpnia 1899.

L. cz. Firm. 484 spół. II. 586 (7347)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „S. E. et H. Michelstädter“ jako zakładu filialnego w Krakowie z tem, że główna siedziba tej firmy znajduje się w Wiedniu, i w tamtejszym c. k. sądzie handlowym jest wpisaną, że spólnikami tej firmy są: Samuel Edward Michelstädter i Henryk Michelstädter, obydwaj kupcy, w Wiedniu są zamieszkali, że przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest wyrób obuwia, że obydwom spólnikom prawo samoistnego zastępowania spółki przysługuje, i że podpisywanie firmy w ten sposób będą uskuteczniali, że pod wypisaną lub wydrukowaną osnową firmy jeden ze spólników swe nazwisko podpisze.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1899.

L. cz. IV. 351/97 (4) (7363 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa Jędrzeja Jamrozika, którego miejsce pobytu jest nieznanem, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po jego rodzicach, a mianowicie po matce Wiktoryi Jamrozik, zmarłej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Jaworniku dnia 7 lutego 1897 i po ojcu Jakóbie Jamroziku, zmarłym tamże 6 maja 1897 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Czaplą z Jawornika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. E. 490|99 (1) (7357)

Nieobecnej Katarzynie ze Sztafińskich Dryjakowej, przedtem w Bulowicach, ma być doręczoną uchwała z 12 sierpnia 1899, którą dozwolono przymusową licytacyę realności lwh. 9 ks. gr. gm. Bulowice na rzecz Michała Kierpca, celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 446 złr. 45½ ct. w. a. z pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Katarzyny ze Sztafińskich Dryjakowej kuratorem c. k. notaryusz Julian Sporn w Kętach, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 12 sierpnia 1899.

L. cz. Dh. 1512|99 (7349)

Nieobecnemu Janowi Łozińskiemu z Brzeżan, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Brzeżanach o wpis hipoteczny prawa własności 6/8 cz. wh. 476 ks. gr. m. Brzeżan na rzecz Emilii Goliasowej ma być doręczoną uchwała z dnia 22 sierpnia 1899 liczba czynności Dh. 1512/99.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Łoziński przebywa, ustawia się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra S. Schätzla adwokata krajowego z Brzeżan.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Łozińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. E. 1257/98 (1) (7355)

W sprawie egzekucyjnej Alberta Braunera, jako cessyonaryusza Henryka Koerbla przeciw Ignacemu Sternowi o 3000 złr. z pn. toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach dłużnikowi Ignacowi Sternowi ma być doręczoną uchwała z dnia 20 września 1898 l. cz. E. 1257|98, którą dozwolono na wpis przymusowego prawa zastawu dla powyższej wierzytelności w kwocie 3000 złr. z pn. w stanie biernym połowy realności l. w. h. 83 w Krygu, tudzież praw kopalnianych w stanie biernym realności l. w. h. 83, 76 i 111 w Krygu na rzecz dłużnika zaintabulowanych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Ignacy Stern przebywa, ustania się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dra Dziubczyńskiego w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Sterna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gorlice, dnia 20 września 1898.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie

na

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku, przedtem Kazimierz Lipiński, które odbędzie się dnia **14 października 1899** o godzinie 5 po południu w lokalu kasowym Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i mianowanie dwóch skrutatorów i sekretarza Zgromadzenia (§. 27. stat.).
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i Komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za r. 1898|9, jakoteż wnioski co do użycia czystego zysku (§§. 13, 36 i 37 stat).
3. Zmiana (§. 5 i 28 statutu).
4. Uzupełniający wybór członków Rady zawiadowczej (§. 9 stat.).
5. Wybór 3 członków i 2 zastępców członków Komitetu rewizyjnego na rok 1899|900 (§§. 28 i 34. stat.)

W zgromadzeniu tem mają prawo wziąć udział wszyscy akcyonaryusze, którzy przy zachowaniu przepisów wymienionych w §§. 23 i 24. statutu złożą akcye przynajmniej na 8 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia w Kasie Banku krajowego we Lwowie, w zamian których otrzymają karty legitymacyjne do wzięcia udziału w Zgromadzeniu wraz z zamknięciem rachunków za r. 1898|9.

Lwów, dnia 28 września 1899.

Rada zawiadowcza.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Nr. 43966/IV ex 1899. (7271)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów potrzebnych na rok 1900 nastąpi w drodze rozprawy ofertowej, a mianowicie:

1) Cement, niegaszone wapno, ogniotrwałe cegły, glinka, mączka i gips.
2) Olej lniany, terpentyna, mydło, świece e. t. c.
3) Materyały do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, juta, kłaki, wełna do czyszczenia, konopie etc.).
4) Żelazo walcowane, blacha żelazna i stalowa, stal.
5) Towary żelazne (drut żelazny, linki druciane, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, sztyfty etc.).
6) Pokosty i lakiery, farby, wyroby chemiczne, klej etc.
7) Towary płócienne, cerata, linoleum, jedwab i nici.
8) Wyroby szmuklerskie.
9) Wyroby powroźnicze.
10) Wyroby kauczukowe.
11) Wyroby skórzane.
12) Wyroby szczotkarskie.
13) Wyroby ze szkła.
14) Materyały kancelaryjne.

Bliższe szczegóły co do potrzebnych ilości i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przeglądnąć i otrzymać (względnie dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, ostemplowane wraz z załącznikami, stemplami po 1 kor. za każdy arkusz, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 25 października b. r. do 12 godziny w południe.

Ceny ma się podać franco jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych z opakowaniem. Próbki odnoszące się do oferty osobno opakowane w ilości wystarczającej do wykonania próby, franco nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w ciągu roku 1900 na podstawie częściowych zamówień w miarę zapotrzebowania.

Każdemu oferentowi przysługa prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi w dniu 26 października br. o 10 godzinie przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państw. zastrzega sobie prawo, oferty bądź na całą ilość oferowanego materyału, bądź też tylko na część takowego przyjąć, lub też zupełnie odrzucić. Oferty wniesione po wyż wzmiankowanym terminie, albo które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, 1 października 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Sklep od 15 października do wynajęcia ul. Zyblikiewicza l. 37.

Dwa pokoje, kuchnia, spiżarka do wynajęcia, nl Zyblikiewicza l. 37.

Adolf Kampel

fabryka wyrobów betonowych i skład materyałów budowlanych,

Lwów, ul. Podlewskiego 5.

zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr. Portland-cementu w Szczakowej, Towarz. akc. fabr. wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wapno hydraul., wapno skaliste, papę dach., płyty izol., carbolineum, rury sztajngutowe, posadzki sztajngutowe, cementowe, deszczułkowe i ksylolitowe, piece kaflowe, cegły ogniotrwałe, dachówkę, łupek i trzcinę suftową, oraz wszelkie materyały budowlane, ręcząc za ich dobroć.

Telefon nr. 460. 984

Franciszek Długosz

w Korczynie obok Krosna

poleca

swoje wyroby krajowe

Płótna lniane

czysto blichowane

od najcieńszych do najgrubszych.

Stołową bieliznę, obrusy, serwety, chusteczki do nosa, ręczniki, dymki, wyroby adamaszkowe, płótna segeltuchowe na letnie ubrania, ścierki i t. p.

Próbki na żądanie. 955

Ceny zniżam o 50 ct. na każdej sztuce.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baum H., hotel Warszawski.
Brandes A., Kastelówka.
Berg S., Szpitalna.
Dorfmann A., Skarbkowska.
Drucker Eliasz, Gródecka.
Ehrlich Józef, (Kawiarnia teatralna).
Fried Jakób, Rynek 13
Garfunkel O, Sykstuska 2.
Grünfeld A., Janowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska
Handwerker J., pl. Smolki.
Jachimowski B., ul. Kręta.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Kraus Adolf ul. Skarbkowska 9.
Kremer Ernest, Park Kilińskiego.
Krottmann M., ul. Krasickich.
Kessler D., ul. Pańska.
Keil M., Kopernika.
Kulpiński J., ul. Pańska.
Kreindel Jakób, Plac Bernardyński.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Lenobel J. ul. Szpitalna.
Makowski M., Krasickich.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz N., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Reich Samuel, Rynek.
Reis H., ul. Jagiellońska.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Rothberg Max. ul. Gródecka.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H, ulica Kazimierzowska.
Schapira S., Rynek.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna.
Tannenbaum J., ul. Jagiellońska.
Voise J., ul. Halicka.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Weissberg Chaim, ul. Grodecka.
Wolisch H., ul. Gródecka.
Wurzel J.. Plac Bernardyński,
Wang Adolf, ul. Zyblikiewicza.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
Życzyński L., ul. Zyblikiewicza.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego
u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

Zl. 60130/IV.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1900 im Offertwege vergeben und zwar:

1. u. 2. Hydraulische Bindemittel und Chamote Waaren.
3. Diverse vegetab Oele und Fettwaaren.
4. Diverse Beleuchtungs-, Putz-, und Dichtungsmaterialien.
5. Walzeisen, Bleche und drgl.
6 Diverse Eisenwaaren.
7. Schwellenbezeichnungs Nägel.
8. Firnisse Lacke, Farbwaaren, Chemikalien, und diverse Naturproducte.
9. Div. Telegrafenmaterialien.
10. Posamentirwaaren u. Schnittwaaren.
11. Seilerwaaren.
12. Kautschukwaaren.
13. Lederwaaren.
14. Glaswaaren.
15. Kanzleimaterialen.
16. Bürstenbinderwaaren.
17. Diverse Inventar gegenstände.

Die der Lieferungs-Ausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speciellen Lieferugsbedingnisse dann die Offertformularien, welche zur Verfasung der Offerte benützt werden müssen und welche die näheren Angaben über die Bedarfsmengen und Dimensionen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Staatsbahn-Direction eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inclusive aller Spesen zu notiren.

Die Offerte sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 1 Krone Stempelversehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien" bei k. k. Staatsbahndirection in Lemberg, längstens 25 October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die nach den näheren Bestimmungen des Offertformulares vorzulegenden Qualitäts-Muster sind separat verpackt, franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen, beziehungsweise an die k. k. Material-Magazine-Leitung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert, einzusenden.

Jeder Offerent hat das Recht, der am 26 October l. J. um 10 Uhr Vor mittags stattfindenden commissionellen Offret-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nich entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, am 1 October 1899.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

(7599)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1900 rozpisuje się dostawa następujących materyałów i wyrobów:

1 i 2. cementu i wyrobów z ogniotrwałej gliny.
3. rozmaitych materyałów do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania.
4. rozmaitych roślinnych olei i wyrobów z tłuszczu.
5. żelaza walcowego i blach.
6. rozmaitych wyrobów z żelaza.
7. znaków do pokładów torowych.
8. pokostów i lakierów, chemikalii i innych przetworów.
9. dla urządzeń telegrafu.
10. wyrobów szmuklerskich i tkackich.
11. wyrobów powroźniczych.
12. wyrobów z kauczuku.
13. skór.
14. wyrobów szklannych.
15. przyborów do biór.
16. wyrobów szczotkarskich.
17. urządzeń dla biur i innych działów.

Przy uskutecznieniu dostawy obowiązujące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej za opłatą pocztowego. W formularzach tych są zawarte bliższe dane o ilościach zapotrzebowanych materyałów i ich wymiary.

Ceny żądane mają być podane franco jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Oferty marką po 50 ct. na każdym arkuszu, ofert i załączników ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów" wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie, najdalej do dnia 25 października b. r. godz. 12 w południe.

Wzory oferowanych materyałów dostarczyć względnie przesłać należy do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie, wedle bliższych postanowień zawartych w formularzach ofert, w osobnem opakowaniu franco i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach, z powołaniem się na wniesioną ofertę.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które w dniu 26 października o 10 godz. przed południem nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysłuża prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego uchylenia tychże.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

Lwów, 1 października 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państw. we Lwowie.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

Zl. 54889/4

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1900 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel (Cement, ungelöschter Weisskalk, Gyps)
2. Diverse Beleuchtungs, Putz- und Dichtungsmaterialien als Dochte, Fakeln, Unschlittkerzen, Stearinkerzen, Jutafäden, Asbest, Hanf, Politurnadern etc.
3 Diverse Schmiermaterialien als: Starrschmiere, Hartfett, Unschlitt, Kernseife etc.
4. Diverse Walzfabrikate als: Stabeisen, Commerzeisen, Bleche aller Art, Feder und Werkzeugstahl.
5. Diverse Eisenwaaren, Gewebe, Geflechte, Ketten, Muttern, Nägel, Nieten, Schrauben aller Art, Seile, Splinde, Drahtstifte etc., dann messinge Gewebe und Kupfernieten.
6. Schwellenbezeichnungsnägel.
7. Chemische und Naturproducte, Firnisse und Lacke, Farbwaaren, Chemikalien, Kupfervitriol, Leim, Schmiergel etc.
8. Posamentir und Schnittwaaren.
9. Seilerwaaren.
10. Kautschukwaaren.
11. Lederwaaren.
12. Glasswaaren.
13. Kanzleimaterialien.
14. Borstenbindewaaren.

Nähere Angaben über die nöthigen Qualitäten und Materialgattungen sind aus den Offerstformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse bei der unterfertigten k. k. Staaatsbahndirection behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind sammt den Beilagen per Bogen mit einem 1 Krone Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für Lieferung verschiedener Materialien" bei k. k. Staatsbahndirection in Stanislau bis längstens 25. October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. Staatsbahnen inclusive aller Spesen zu notiren.

Die dem Offerte etwa beizugebenden Qualitätsmuster sind separat verpact. franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des Jahres 1890 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht der am 26. October l. J. um 9 Uhr Vormittag stattfindenden commissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirection steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, weche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Stanislau, am 1. October 1899.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

C. k. Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie.

(7217)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów na rok 1900 nastąpi w drodze dostawy ofertowej, a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno, gips.
2. Materyały do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, juta, konopie, asbest, świece mydło i t. d.
3. Materyały do smarowania jakoto: smarowidło stężone, łój, mydło i t. d.
4. Wyroby z żelaza walcowanego jakoto: żelazo w sztabach, blachy różnego gatunku, stal.
5. Towary żelazne, linki drucianne, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, sztyfty etc., jakoteż siatki mosiężne i nity z miedzi.
6. Gwoździe do oznaczania podkładów.
7. Chemikalia, pokost i lakiery, farby, witriol miedzi, klej i td.
8. Towary płócienne, jakoteż wyroby szmuklerskie.
9. Wyroby powroźnicze.
10. Wyroby kauczukowe.
11. Wyroby skórzane.
12. Wyroby ze szkła.
13. Materyały kancelaryjne.
14. Wyroby szczotkarskie.

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy przeglądnąć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Za przesłaniem porta, powyższe warunki proszącym nadesłane będą.

Oferty wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, ostemplowane po 1 koronie za każdy arkusz, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów" należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie najpóźniej do 25 października b. r. do godz. 12 w południe.

Ceny z uwzględnieniem opakowania należy podać franco jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych.

Próbki odnoszące się do oferty należy osobno opakować i w ilości wystarczającej do wykonania próby franco nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1900 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysłuża prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 26 października o 9 godz. przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, 1 października 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie.

Kurs weterynaryi.

Popularny 14-dniowy kurs weterynaryi dla nauczycielstwa i rolników, jakoteż 14-dniowy kurs kucia koni dla wyzwolonych czeladników kowalskich odbędzie się w Rawie ruskiej w czasie od 2. do 17. listopada b. r. włącznie. Dla niezamożnych słuchaczów, rozdane będzie 10 stypendyów po 7 zł. tytułem dyet. Wszyscy potrzebujący tego słuchacze, zostaną na koszt oddziału pomieszczeni. Pilni słuchacze otrzymają po skończonym kursie stosowne premia. Chcący wziąć udział w kursie, zechcą wnieść swoje zgłoszenia pod adresem sekretarza oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Rawie, p Tabaczyńskiego, najpóźniej do dnia 25. października b. r.

Z oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego

Rawa ruska, dnia 25. września 1899.

Tabaczyński
sekretarz oddziału.

998



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
W tym tygodniu do widzenia
Rennes
Sprawa Dreyfusa
Wstęp 10 ct. 975

Złr. 50 „Graphic" Złr. 50

Maszyna do pisania

trwałej konstrukcyi, szybkiej roboty, we wszystkich państwach cywilizowanych patentowana.
Cena wraz z elegancko politurowaną skrzynką i wszystkimi dodatkami
tylko 50 zł.
Na żądanie przesyłam prospekt darmo.
Skład fabryczny dla Galicyi i Bukowiny
Joachim R. Berger
w Nowym Sączu.

Magazyn towarów modnych
E. L. SZNAPIK
Lwów, Rynek l. 29 dom Andriollego

poleca w wielkim wyborze po najtańszych cenach **koronki, welony, wstążki, gazy, krepy angielskie, materye jedwabne, plusze, aksamity i welwety** oraz **bieliznę „Jaegera" pończochy damskie i dziecinne, halki, bluzki na sezon zimowy, gorsety paryskie** w najnowszych fasonach, **wachlarze różnego rodzaju, rękawiczki** damskie **jedwabne i zimowe, firanki, płótna i szyfony, bieliznę damską,** różne hafty do całych wypraw, przy których jest znaczny opust. Wszelkie dodatki do krawieczyzny damskiej. **Portyery niżej cen fabrycznych. Zamówienia z prowincyi uskutecznia jak najrychlej,** także próbki na żądanie wysyła się. 985

BAŁŁABANOWKA
stara czysta

Żytnia wódka

KAROL BAŁŁABAN
Lwów, ul. Halicka l. 23.

bez cukru i bez anyżu. 729

Medal złoty | **Magazyn futer** | **Medal srebrny**

Stanisława Wrońskiego

we Lwowie, ulica Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego) 926

poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych, jakoteż skóry pojedyńcze oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

Żadna woda mineralna rodzima

nie zawiera takiej ilości **węglanu litowego,** jak nasza

Woda litowa

polecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie, sporządzona w naszym **Zakładzie** wód sztucznych mineralnych pod kontrolą komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa.

Woda ta działa skutecznie **we wszystkich** wypadkach nadmiernego wydzielania kwasu moczowego w krwi, przy piasku moczowym, przy cierpieniach nerek i pęcherza, artrytyzmie, gośćcu, dnie nożnej i t. p.

Działanie bezpośrednie tej wody przeciw wymienionym słabościom stwierdzają liczne dowody w praktyce lekarskiej z nadzwyczajnym skutkiem osiągnięte. 197

Woda ta jest przyjemna w smaku i łatwo strawna.

K. Rząca i Chmurski
Kraków, ul. św. Gertrudy 4.
Skład dla Lwowa: w aptece J. Wewiórskiego ul. Halicka 5.

Skład drzewa

Państwa Skole

ul. Grodecka l. 109. — ul. Leona Sapiehy vis à vis szkoły Konarskiego. (Telefon Nr. 214).
poleca
Drzewo opałowe, bukowe
zdrowe i suche
po 12 złotych 50 ct.
za 4 metry sześcienne, wraz z dostawą do domu. — Rzetelna miara. — Szybka obsługa.

P. T.

Mamy zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że z d. 16 września b. r. otworzyliśmy we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 12, pod firmą

W. Primus & S. Iglicki

MAGAZYN

materyi na meble, dywanów, portyer, firanek, wszelkich dekoracyj pokojowych, mebli stylowych, secesyjnych itp.
oraz
własną pracownię tapicerską.

Zaopatrzywszy nasz magazyn w towar doborowy i najmodniejszy z pierwszorzędnych źródeł, pragniemy umiarkowanemi cenami i rzetelną usługą zyskać sobie zupełne zaufanie i względy Szanownej Publiczności, a uprzejmie upraszając pozostajemy
z głębokim szacunkiem

Władysław Primus,
były długoletni współpracownik firmy Filip Haas i Synowie, we Lwowie.

Stefan Iglicki,
Właściciel magazynu mebli oraz pracowni tapicerskiej w Krakowie. 993



Znana od lat wielu jako najwyborniejszy dodatek do kawy zwyczajnej. — W cierpieniach nerwowych, sercowych, żołądkowych, niedokrwistości itd. przez lekarzy polecana. — Najulubieńszy napój kawowy u niezliczonych rodzin.



KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
postawca c. k. kolei państw., Lwów ul. Sykstuska l. 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklownię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

Julian Solik
(przedtem Fr. Mroziński)
we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 7,

poleca **wszelkie gatunki futer,** a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie, podług najnowszych fasonów, rotondy katanki, kołnierze, peleryny, zarękawki, czapki, męskie i damskie kołpaki, skóry we wszystkich gatunkach, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich. **Materye najnowsze na wierzchy** w największym wyborze. Wyszczególnione tu towary znajdują się na składzie.

Ceny umiarkowane stałe.

Dla P. T. Publiczności i Przewielebnego Duchowieństwa spłaty miesięcznemi ratami.
Przyjmuje się futra do przechowania na lato.

954

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schelenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.